

Zastrzelił i zakopał psa

Czar...
Dra...
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

**TAŃSZY
1,70 zł**

Pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 49 (211) Rok V 6.12.2007 Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

Zuchwały napad na sklep



OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

W NUMERZE

Złote gody państwa Jankowskich

Bronisława Kaczor skarży burmistrza, rada skargę odrzuca

Planowanie grzywien i mandatów

WSU Wierzchowo wygrywa

Reklama
w Tygodniku
Pojezierza Drawskiego
tel. 512 138 349
wppp1@wp.pl

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY
Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

OKNA PCV
FABRYKA OKIEN I DRZWI
"FENSTERMANN"
aluplast

Żukowo 33/2, 72-304 Brojce
kom.: 609 900 169
tel./fax (091) 38 76 027
fenstermann@wp.pl

Oferta specjalna
1435 mm
444 zł
1465 mm
"przy zakupie parapetów z montażem"

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM VERTICALE, ROLETY, ŻALUZJE I PARAPETY

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK**

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwiciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplonek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

☎ 24h

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH**

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277

Zastrzelił i zakopał psa

(DARSKOWO) Głos w słuchawce brzmiał dramatycznie. - Stała się rzecz okropna, jakiś pseudo myśliwy zastrzelił córce psa husky na polu. Niech pan przyjedzie i napisze coś o tym, bo tak być nie może, żeby zabijać w biały dzień psa, który jest znany ze swej łagodności.

Panią Kamilę Juszkiewicz znają w Darskowie wszyscy. Pracuje w sklepie. Najbardziej z psa cieszył się syn Eryk. Dwuletni Ares rasy husky stał się prawie członkiem rodziny. Na wieść o jego śmierci rozplakał się. W ogródku stoi specjalnie wybudowany dla psa wybieg. Wygląda jak altanka. Każdy, kto choć trochę zna się na psach wie, że husky to jedna z najłagodniejszych i przyjacielskich ras psów. Kto więc i dlaczego go zabił? To chce wyjaśnić policja.

W ubiegłym tygodniu jak zwykle pani Kamila wyszła ze sklepu na przezwę i po godzinie piętnastej wyprowadziła psa na spacer. Na polu pies wyrwał się z obroży i hasał. W pewnym momencie pobiegł w kierunku pobliskiego lasu. Pani Kamila zdążyła tylko dostrzec, że ktoś z niego wyszedł.

- Widzę błyszczącą się lufę w słońcu. Krzyczę za psem, aż echo od lasu się

odbija. Dzieli nas może pięćset metrów. Ja go widzę, więc on też musi mnie widzieć i słyszeć. Gdy pies dobiegł do stojącego mężczyzny, ten przystawił mu lufę do głowy i strzelił. Słyszę strzał. Krzyczę dalej, bo nie wierzyłam w to co widzę. W szoku pobiegłam po telefon do domu i zadzwoniłam do rodziców. Gdy przyjechali pojechaliśmy na miejsce zdarzenia. Nie było nic, tylko krew i ślady ciągnięcia czegoś, jakieś ślady opon. Szukaliśmy Aresa do nocy, wołaliśmy, ale bez skutku. - mówi pani Kamila.

Na drugi dzień jeden z mieszkańców Darskowa podejmuje się poszukiwania psa. Idzie do lasu i po krótkich poszukiwaniach znajduje świeżą rozkopaną ziemię i wystający spod ziemi ogon i nogę psa. Sprawą zajmuje się policja. Bada ślady. Ktoś widział w pobliżu zielonego „malucha”. Są ślady większego pojazdu, terenowego.

- Zadzwoniłam w tym samym dniu do prezesa Koła „Jeleń” w Złocieńcu pana Wrzosa. Nie wierzył, gdy mu to opowiedziałam. Też zadzwonił do łowczego pana B. Zareagował bardzo nerwowo. Nie wiem co o tym sądzić. - mówi pani Kamila.

Polowania na danym terenie są rejestrowane. Przynajmniej powinny być, zaś zastrzelona zwierzyna powinna być



Pani Kamila z synem przy pustym kojcu

odstawiana do wyznaczonego punktu. Co prawda istnieją przepisy, które zezwalają myśliwym strzelać do psów, ale walęśających się w lesie, biegających za zwierzyną, dziedziczyły. Tak wyglądającego psa myśliwy mógł z łatwością odróżnić od zadbanego husky, który był w towarzystwie człowieka. Dlaczego więc to zrobił?

- To wyglądało jak egzekucja z zimną krwią. - mówi pani Kamila.

W komisariacie policji w Złocieńcu dowiaduję się, że policja sprawdziła już trzy osoby. Oglądam zdjęcia zabitego psa. Ma przestrzeloną szyję. Policjant mówi, że sprawy nie zamknie, że będzie szukał sprawcy. Będziemy czekać na wyniki tych poszukiwań, bo nie może być tak, żeby myśliwi zamieniali się bezkarnie w sadystycznych egzekutorów. KAR

List do redakcji

Bezdomny też człowiek

W numerze 47 Tygodnika Pojezierza Drawskiego pan redaktor Tadeusz Nosel opisuje hostel dla bezdomnych w Złocieńcu. Jest to typowa „przechowalnia” bezdomnych. Zero zainteresowania ich losem, pomocy ze strony psychologów czy terapeutów. Pozostawieni są sami sobie. Wydawać by się mogło, że to iż mają dach nad głową i zapewnioną ciepłą strawę to już wystarczy. Czy tak jest i w innych placówkach w naszym kraju? Bezdomnym pomagają ośrodki zrzeszone w Stowarzyszeniu Monar – Markot oraz prowadzone przez inne stowarzyszenia i fundacje. Tak jest i w naszym powiecie. Istniejące placówki nie zawsze spełniają podstawowe warunki socjalne. Stowarzyszenia otrzymują od gminy pozwolenie na prowadzenie swojej działalności w starych, wymagających generalnego remontu budynkach. Osoby podejmujące się prowadzenia takiej placówki najczęściej nie posiadają odpowiednich środków finansowych. I tu zaczyna się problem. Pozyskanie materiałów budowlanych w formie darowizny

jest w dzisiejszych czasach niezwykle trudne. A jeśli już się to uda, to skąd zdobyć pieniądze na wynajęcie ekipy budowlanej? Wniosek nasuwa się sam – osoby podejmujące się prowadzenia działalności charytatywnej na rzecz bezdomnych powinni mieć solidne zaplecze finansowe.

Jest niestety inaczej. Działalności takiej podejmują się często osoby same będące bezdomnymi, nie posiadający dochodów na utrzymanie siebie i własnej rodziny. Zakładają Stowarzyszenie i wydaje się im, że jeżeli prowadzili przez parę lat ośrodek markotowski, to podobają i temu zadaniu. Drugim problemem jest sposób traktowania osób przebywających w ośrodkach dla bezdomnych. Przyczyny bezdomności są różne – uzależnienie od alkoholu, narkotyków, utrata domu na skutek długotrwałego braku pracy, a co za tym idzie brak środków finansowych na utrzymanie mieszkania, wypadki losowe itp. Najczęściej osoba przybywająca do ośrodka na przywitanie słyszy - przyjechałeś, chcesz mieszkać, jeść – musisz pracować. Z jednej strony jest to zrozumiałe, bo przecież terapia poprzez pracę jest bardzo sku-

teczna i przynosi efekty. Nie można jednak traktować tych ludzi jako tanią siłę roboczą i wykorzystywać ich do pracy ponad siły. Wydawało by się, że działalność charytatywna, to chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi płynąca z potrzeby serca, a nie z wyrachowania, chęci zysku czy zaspokojenia chorych ambicji. Niestety zdarza się i tak. I właśnie w takich ośrodkach ludzie potrzebujący pomocy i wsparcia najczęściej są szykanowani - wypomina się im, że mieszkają i jedzą za darmo, za mało pracują, nie zasługują na szacunek. Nie tak powinna wyglądać pomoc dla tych ludzi. Dobrze zorganizowany ośrodek powinien zapewnić fachową opiekę psychologiczną, prowadzić terapię i pomagać w wychodzeniu z bezdomności. Niestety rzeczywistość jest inna. Wnioski nasuwają się same – władze gminne i powiatowe muszą baczniej przyglądać się istniejącym na ich terenie placówkom działającym na rzecz ludzi bezdomnych. Nie można pozwalać na to, by tym ludziom działa się krzywda. Przecież bezdomny to też człowiek! (H.S.)

tygodnik
drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

Współpraca: Tadeusz Nosel,

Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,
tel. 094 363 27 24

lub 091 397 37 30.

email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Stowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.

Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Podjejrany w areszcie**Zuchwały napad na sklep monopolowy**

(ZŁOCIENIEC) Do zuchwałego napadu doszło tydzień temu w samym centrum miasta. 29 listopada br. około godz. 22:00 zamaskowany mężczyzna, w kominiarce na głowie, wtargnął do sklepu monopolowego w Złocieniu przy ul. 3 Pułku Piechoty i po sterroryzowaniu ekspedientki ukradł pieniądze z utargu.



Wszystko rozegrało się błyskawicznie. Sprawca wszedł do sklepu i grożąc ekspedientce przedmiotem przypominającym swoim wyglądem broń palną zabrał z kartonu znajdującego się pod ladą, pieniądze pochodzące z utargu w kwocie 1100 zł. Sprawca wraz z drugim mężczyzną, stojącym przed sklepem „na czatach” uciekli w nieznanym kierunku.

Oszołomiona sprzedawczyni

szybko doszła do siebie i zadzwoniła na policję. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Złocieniu przesłuchali ekspedientkę, która dość szczegółowo opisała napad i napastnika oraz przejrżeli zapis z kamer miejskiego monitoringu. Podjęte natychmiast czynności doprowadziły policjantów do wytypowania ewentualnych sprawców tego zuchwałego napadu. Już pół godziny po zdarzeniu zatrzymali dwóch

mężczyzn podejrzewanych o dokonanie rozboju. Obaj są mieszkańcami Złocienia i znani są dobrze miejscowej Policji.

Zostali oni zatrzymani do wyjaśnienia sprawy. W dniu 2 grudnia Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. zastosował wobec jednego z zatrzymanych, 24-letniego Toamsza P., środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy.

- Nie mogę ujawniać szczegółów tej sprawy, gdyż trwa jeszcze postępowanie, a sprawa może być rozwojowa. - powiedział nam komendant komisariatu w Złocieniu podinspektor Marek Drożdż. Także napadnięta ekspedientka nie chciała rozmawiać o zdarzeniu.

Za przestępstwo rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia kodeks karny przewiduje karę od 3 do 12 lat pozbawienia wolności. (r)

REKLAMA

PIZZA NA TELEFON
0-500-382-092

Radny Rady Miejskiej
Złocienia
Marian Danielewicz
pełni dyżur
w każdy dzień tygodnia
telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

duże pieniądze

OD ZARAZ



8

lat na spłatę

Przykładowe
wyliczenie
rat pożyczki.

okres	kwota pożyczki	rata pożyczki
8 lat	10 000 zł	194,28 zł
	20 000 zł	388,56 zł
	30 000 zł	582,84 zł

RRSP dla kwot przedstawionych w tabeli oraz przy maksymalnych obniżkach dla stałych klientów wynosi 20,96%.

SKOK
STEF CZYKA
AGENCJA

Interpelacje: Brak połączeń PKS, mieszkania w Budowie**KTO URUCHOMI KOMUNIKACJĘ MIĘDZY OSIEDLAMI?**

(ZŁOCIENIEC). Od dawna są zgłaszane uwagi na temat braku połączeń komunikacji PKS.

Radny z Lubieszewa, M. Danielewicz; - Proszę o uruchomienie porannych i wieczorowych kursów autobusów w soboty i niedziele do sołectw w gminie Złocieniec. -

Ten sam radny zabiega o naprawienie przejazdu do wysypiska śmieci w Stawnie. Zgłosił również potrzebę pomocy młodym ludziom w pozyskiwaniu mieszkań w Budowie.

Interwencje w pekaesie były czynione wielokrotnie – tak odpowiadało na sesji Rady w Złocieniu. Przewoźnik działa na zasadzie rachunku ekonomicznego i nie można mieć do niego pretensji. Przewoźnik ma odpowiedzieć na pytanie, czy nie mógł-

by jednak uruchomić kursów połączeniowych między najodleglejszymi osiedlami.

Nie sposób nie dodać, że można by przeprowadzić rozmowy z prywatnymi przewoźnikami złocienieckimi (taksówki busy) i przy partycypacji gminy w kosztach kursów uruchomić te jak widać potrzebne połączenia.

Na pytanie o mieszkania w Budowie padła odpowiedź, że można wystąpić o przekazanie takich mieszkań. Są to mieszkania zdewastowane, do remontu. Mogą je ewentualnie otrzymać osoby, które stać na ich utrzymanie, a wcześniej na remont. Nie mogą to być raczej osoby oczekujące na mieszkania komunalne, chyba, że będzie je stać na utrzymanie mieszkania otrzymanego w takiej drodze. (rm)

Najbliższy sercu prezent mikołajkowy lub pod choinkę**OSTATNIE STULECIE FALKENBURGA**

(ZŁOCIENIEC). Druga część fascynującej opowieści o Złocieniu Jarosława Leszczelowskiego już do nabycia w kilku punktach w mieście. Także na Starym Rynku.

Urząd Miasta i Gminy, Złocieniecki Ośrodek Kultury, wydawnictwo ALJAR mają zaszczyt zaprosić miłośników historii regionu na spotkanie z autorem nowej książki o Złocieniu OSTATNIE STULECIE FALKENBURGA - Jarosławem Leszczelowskim.

Zaproszenie na multimedialną prezentację historii ośrodka szkoleniowego w Budowie i Złocienieckiej Straży Pożarnej.

Sala ZOK, ulica Wolności 6, sobota, 8 grudnia godz. 16.30.

Będzie można nabyć znane



już u nas książki Jarosława Leszczelowskiego, a także otrzymać autograf. (n)

Złote gody państwa Jankowskich

(DRAWSKO POM.) 1 grudnia br. 50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Władysław i Józef Jankowscy.

Uroczystość uświetniająca to wydarzenie odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego. Burmistrz

Zbigniew Ptak wręczył małżonkom medale „Za długoletnie pożycie” nadane przez Prezydenta RP oraz przekazał ufundowany przez siebie okolicznościowy upominek. (info i foto UMiG Drawsko Pom.)



FELDER Group Polska Sp. z o.o.

dystrybutor austriackich obrabiarek do drewna

POSZUKUJE DO PRACY

na terenie województwa zachodnio-pomorskiego

SPRZEDAWCĘ

Wymagania:

wykształcenie min. średnie lub wyższe techniczne, znajomość języka niemieckiego mile widziana.

Oferujemy: samochód służbowy, telefon, szkolenie w Żorach i Austrii, możliwość wysokich zarobków.

Przyjmujemy tylko pisemne podania na adres:

FELDER Group Polska Sp. z o.o.; al. Jana Pawła II 43; 44-240 Żory

Tel. 032 453 14 72, Fax. 032 453 14 73, www.felder.pl

Radni odrzucili skargę na działalność burmistrza**Miała działkę, może jej nie mieć**

(DRAWSKO POM.) 20 listopada br. pani Bronisława Kocur z Drawska Pom. zamieszkała przy ul. Mazurskiej, wniosła skargę na burmistrza zarzucając mu brak działań i przewlekłość w załatwieniu wniosku o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Rada miejska w Drawsku Pom. na sesji w dniu 29 listopada skargę rozpatrzyła i odrzuciła, uznając ją za nieuzasadnioną na podstawie poniższego uzasadnienia, jakie radnym przedstawił burmistrz.

Uzasadnienie

W dniu 22.08.2006 r. pani Bronisława Kocur złożyła wniosek o przekształcenie na własność przysługującego jej prawa użytkowania wieczystego do działki gruntu nr 54 o pow. 0,1061 ha położonej w Drawsku Pom. przy ul. Mazurskiej, dla której w Sądzie Rejonowym w Drawsku Pom. prowadzona jest księga wieczysta KW nr 770. W toku badania wniosku i aktu nieruchomości ujawniono znaczące rozbieżności pomiędzy zapisami dotyczącymi oznaczenia i wielkości nieruchomości figurującymi w księdze wieczystej oraz w ewidencji gruntów i budynków, a także brak zgodności co do powierzchni gruntu ujawnionego, jako pozostający w użytkowaniu wieczystym wnioskodawczyni z dokumentami, na podstawie których ustanowione zostało to prawo.

Na dzień zgłoszenia wniosku w dziale księdze wieczystej figurowała działka nr 54 o pow. 0,1061 ha, mimo że decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w Drawsku Pom. z dnia 15.10.1998 r. działka nr 54 została podzielona na działki o nr 54/1 i 54/2, a tym samym działka o nr 54 faktycznie i prawnie już nie istniała.

W ewidencji gruntów i budyn-

ków prowadzonej przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom. działka nr 54/1 o pow. 0,0932 ha ujawniona była jako własność Gminy Drawsko Pom. w użytkowaniu wieczystym Bronisławy Kocur, zaś działka nr 54/2 o pow. 0,0129 ha wyłącznie jako własność Gminy bez obciążeń użytkowaniem wieczystym. Rozbieżności powyższe uniemożliwiły załatwienie wniosku, gdyż konieczne stało się uprzednie uregulowanie stanu prawnego nieruchomości, tym bardziej, że użytkowanie wieczyste działki gruntu przy ul. Mazurskiej w Drawsku Pom. ustanowione w 1960 r. dotyczyło działki o pow. 0,0922 ha i do takiej powierzchni prawo odkupiła od poprzedniego użytkownika wieczystego Pani Kocur w 1979 r.

W zaistniałej sytuacji zaszła konieczność gruntownej i czasochłonnej analizy dokumentów źródłowych zgromadzonych w aktach księgi wieczystej oraz w zasobach geodezyjnych Wydziału Geodezji Starostwa Powiatowego w Drawsku Pom., ustalenie przyczyn powstałych różnic i niezgodności oraz wypracowanie kierunku działań koniecznych do doprowadzenia stanu nieruchomości do zgodności z jej stanem prawnym.

Powstałe rozbieżności okazały się wynikiem szeregu błędów i niedokładności popełnionych na przestrzeni dziesięcioleci min. przez geodetów i organy prowadzące ewidencję gruntów, w których wyniku w 1978 r. bezzasadnie powiększono powierzchnię działki pozostającą w użytkowaniu wieczystym Pani Kocur do 0,1061 ha i taką powierzchnię ujawniono w ewidencji oraz księdze wieczystej. Powierzchnia ta wynikała z pomiaru nieruchomości według stanu użytkowania, a nie według stanu prawnego. Podział nieruchomości dokonany decyzją z 1998 r. miał doprowadzić do uzgodnienia zapisów ewidencji gruntów i księgi wieczystej ze stanem prawnym, ale wbrew tym zamierzeniom dodatkowo rozbieżności te pogłębił. W tak ustalonym, stanie rzeczy zaistniała konieczność wystąpienia na drogę



sądową z pozwem o ustalenie, że Pani Bronisława Kocur nie jest użytkownikiem wieczystym działki nr 54/2, gdyż gruntu wchodzącego w skład tej działki nigdy nie oddawano w użytkowanie wieczyste, a tym samym Pani Kocur nie nabyła i nabyć nie mogła użytkowania wieczystego tej działki. Przygotowanie pozwu było czasochłonne z uwagi na zawilość sprawy i został on sporządzony w dniu 14.11.2007 r. oraz złożony w Sądzie Rejonowym w Drawsku Pom. Załatwienie wniosku Pani Bronisławy Kocur uzależnione jest od uprzedniego, prawomocnego rozpoznania złożonego przez Gminę pozwu, gdyż orzeczenie Sądu w tej sprawie pozwoli usunąć stwierdzone nieprawidłowości dotyczące ozna-

czenia i powierzchni nieruchomości będącej w użytkowaniu wieczystym Pani Bronisławy Kocur.

Tyle uzasadnienie. Od złożenia wniosku przez panią Kocur minął gruba ponad rok. To straszliwie długo, jak na załatwienie sprawy. Sporządzający to uzasadnienie wydaje się nie rozumieć istoty skargi. Dotyczy ona przewlekłości, a nie tego, kto ma rację i jaka jest historia tej działki. Radni powinni domagać się przedstawienia historii załatwiania sprawy - kto, kiedy i gdzie wysłał jakie pismo i w jakim terminie, czyli co ze sprawą działo się przez 15 miesięcy. Tego niestety w uzasadnieniu nie ma. (r)

Panie Helena Połóg i Stanisława Gromek – zasłużone dla gminy

(DRAWSKO POM.) Na ostatniej sesji rady miejskiej radni zdecydowali, że dwie długoletnie bibliotekarki panie Helena Połóg i Stanisława Gromek otrzymają tytuły „Zasłużonych dla Gminy Drawsko Pomorskie”.

Tytuły przyznano w związku ze zbliżającym się jubileuszem 60-lecia istnienia Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Stefana Żeromskiego w Drawsku Pomor-

skim. Z tej okazji, jeszcze w tym miesiącu, ma odbyć się jubileuszowa uroczystość, podczas której uhonorowanym paniom nastąpi wręczenie przyznanych tytułów. (r)

SKLEP GOŁĄBEK

Jan i Jolanta Sobótka

**Karma, preparaty
i specjalistyczne akcesoria
do hodowli gołębi**



Ul. Bema 26/2 Łobez 73-150 Tel. (091) 397 67 40
0 509 772 063

Przewóz osób na giełdy odzieżowe



**DO WARSZAWY
I ŁODZI**

Łobez tel. 509 772 063, 091 39 76 740

Jest budżecik, będzie kotlecik

GRA W SAMORZĄD PO ZŁOCIENIECKU

(ZŁOCIENIEC). Narasta w Złocieniu przekonanie, że od przyszłych wyborów samorządowych gmina będzie musiała być poddana gruntownym reformom. Były tu i takie opinie, że już ta Rada weźmie na swoje barki współczesnianie miścinki, ale, jak do tej pory, to nic z tego nie wyszło. Z protokołów sporządzanych przez obecną Komisję Rewizyjną Rady wynika, że dziedzin tu do zreformowania dużo, jak do tej pory, to każda, którą Komisja sprawdzała. Na przykład, Komisja po sprawdzeniu działalności kilku stowarzyszeń wnosi o zawieszenie dotacji dla tych stowarzyszeń, gdyż tyle uwag ma do działalności wspomnianych kooperatyw. Jak będzie, zobaczymy. Owa Komisja również zgłasza potrzebę zbadania finansowej działalności tych stowarzyszeń w latach poprzednich, gdyż wydaje się jej to niezbędne do wydania absolutnie wiążącej opinii na temat działalności tych szanownych ciał pozarządowych.

By zachęcić Czytelników Tygodnika do bliższego przyjrzenia się złocieniowskiemu samorządowemu korytku z gminnymi złotówkami, podajemy kilka danych o jego zawartości i podziale tego swoistego jądła samorządowego.

Z GRUBSZA ILE I NA CO?

Administracja publiczna wraz z obsługą Rady pochłonie 12,2 % wydatków złocieniowskiego samorządu. Nie podano, ile sama Rada. Natomiast kultura fizyczna i sport tylko 1,4 % wydatków. Proporcja to iście karkołomna. Więcej od kultury fizycznej i sportu, na przykład bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, bo 1,9 %.

W tym zestawieniu 8,8 % środków na gospodarkę mieszkaniową, to tyle, co nic. Dlaczego? Przyszłe władze Złocienia muszą konstruować odpowiedź na to pytanie już dzisiaj. Wydawałoby się, że gospodarka komunalna w Złocieniu otrzymuje bardzo skromne środki, (jakie miasto jest codziennie, każdy widzi, np. targowisko miejskie), ale okazuje się, że nie bardzo. To aż 4,8 % wydatków rocznych budżetu.

Złocieniec niebawem wprost łaknie takiego poprowadzenia tutejszej działalności kulturalno – sportowej, która byłaby adekwatna do współczesnych potrzeb miasta. Jak na razie, nic z tego. Okazuje się, że nawet oświata kształci uczniów nie za bardzo mając rozeznanie rzeczywistych potrzeb na rynku pracy. Tu niedługo mówić się, że w szkołach idzie nauka, bo nauczyciele muszą mieć pracę. Na ile się to zmieniło, nikt nie bada.

Na tak zwaną kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego idzie 3,5 % wydatków. Ach, gdybyż je przeznaczyć na tę dziedzinę w rzeczywistości, gdyż potężna kwota to etaty i pensje

wedle typowo złocieniowskich ustaleń. Myślę tu także o miejskiej bibliotece, co do której działalności po zmianach tam kadrowych były spore nadzieje, ale, jak na razie, nic z tego. Etaty, pensje, wyczekiwanie emerytur – to opinia jednego z samorządowców, który dał do zrozumienia najwyraźniej dobitnie, że olbrzymia część tamtej załogi przez władze samorządowe musi być dociągnięta do emerytury, bez względu na koszty.

NAJWIĘCEJ NA OŚWIATĘ

Złocieniowska oświata – 32,3 %. Najpoważniejszy wydatek gminny. W tej dziedzinie podnosi się już konieczność poddania rozpatrzeniu istnienia w gminie aż trzech szkół podstawowych, stołówek przy nich. Rozbudowanych kadr pedagogicznych, technicznych. Temat pojawia się tylko sporadycznie, nikt nie podnosi zagadnienia jako pilnego, ale w niedalekiej przyszłości nie uniknie się tego.

DLA KOGO OPIEKA W RZECZYWISTOŚCI?

Opieka Społeczna to 28,0 % wydatków Rady. To niemało, ale nasuwa się pytanie następujące: siedziba Opieki na piętrze budynku przy Placu 650 – lecia Miasta musi sporo kosztować. Trudno w danych finansowych doszukać się, ile to tych złotówek jest w rzeczywistości. Czy aby nie za dużo w skali na przykład dziesięciu lat? Czy za te pieniądze do tej pory nie udałoby się postawić biurowca, w którym i Urząd Miasta znalazłby dla siebie miejsce? Kto to podliczy? Czy nowa Komisja Rewizyjna?

A stołówka Opieki? Czy musi istnieć jako osobna, iście królewska placówka? W Złocieniu szkoły i internat mają swoje stołówki. Czy właśnie one nie mogłyby obsługiwać potrzeb miejscowej Opieki w tym zakresie? Na ile jestem zorientowany, to takiej iście królewskiej stołówki nie ma nawet w Drawsku Pomorskim, które z racji złotówek poligonowych pozwala sobie na wiele, ale na aż takie wydatki, to nie. Dlaczego zatem w Złocieniu jest tak, jak to tutaj sygnalizuję? To też zadanie dla przyszłych władz Złocienia, bo obecne – gdyby nie nowa Komisja Rewizyjna, nie ruszyłyby do zmian praktycznie nigdzie.

PRZEDSZKOLA

Do tego przedszkola. Na jednej z sesji podano kwotę, jaką miasto mogłoby zaoszczędzić, gdyby tylko chciało pospieszyć w tej dziedzinie z reformami. Kwota podawana w zależności od stopnia zainteresowania zmianami – od 100 do 400 tysięcy złotych. Temat upadł, nikt go nie podjął. Pozostały tylko zapisy o zgłoszeniu możliwości zmian w tym zakresie.

Pozostałe zadania w wydatkach



Rady 4,4 %. Transport i łączność 1,9 %. Edukacyjna opieka wychowawcza 0,8 %.

RAPORT SOBIE, OSIR SOBIE

Można sądzić z powyższego, że istnieją realne możliwości o wiele bardziej oszczędnego gospodarowania nie swoim pieniądzem. Jak na razie, nikt ich nie podnosi. Raport na temat dalszego istnienia OSiRu właśnie Komisji Rewizyjnej wskazał, że firma właściwie to nie ma racji istnienia. Ale, istnieje.

Złocieniowski OSiR nawet gdyby dysponował rozbudowaną infrastrukturą, nie poradziłby sobie w uczciwym dalszym istnieniu, gdyż nie ma tam nikogo ze znajomością działania w sferze kultury fizycznej, w wyczynowym sporcie, w turystyce, w kulturze w ogóle. Jeśli już dyrektor tej firmy musi mieć pracę w Złocieniu, to nie lepiej zatrudnić go jako kogoś w odpowiednim referacie Urzędu, by nikomu i nigdzie nie przeszkadzał? OSiR nie potrafił w tym roku nawet rzetelnie uruchomić plaży miejskiej, nie mówiąc już o kompletnie zdewastowanej plaży nad Dłuskiem. O czym tu dalej pisać? O konieczności powołania w Złocieniu kolejnego przedsiębiorstwa do koordynacji pracy przedsiębiorstw istniejących?

WILLE OWSZEM, MIESZKAŃ BRAK

Nie ma żadnych informacji na temat konieczności łączenia istniejących spółek. Jedną z nich istnieje sobie tak, myślę tu o ZGM, a więc o mieszkańcównce, że wystarczy popatrzyć sobie na wille, w jakich mieszkają wcale liczni jej pracownicy, i nie tylko pracownicy, by od razu mieć obraz gospodarki mieszkaniowej w mieście. Szczury z klatek schodowych wpadają ludziom do mieszkań – to ostatnie doniesienie Tygodnika z tej rzeczywistości. W willach ich z pewnością nie ma.

Jakież z tego wszystkiego wniosek? Pensje budżetowe to główny motor życia miasteczka. Pensje mniej lub bardziej zasłużone, nie da się nie zauważyć, że są wśród nich i zupełnie puste. Ale, to jest właśnie to życie Złocienia chyba najprawdziwsze. Tu nawet nauczyciele pytają (Jan Macul, ZSP), po co my uczymy młodzież? Kto na nią czeka? Jaka praca dla niej?

Spróbujmy sobie wyobrazić handelki Złocienia, gdyby nie te pensje. Inne podobne im miejsca. Usługi. Życie pensyjno – etatowe to swoista choroba, która jest tak imperialna, że nawet dotknęła miejscowe piłkarstwo, które nie ma z tego powodu złotówek nawet na uczenie chłopaków gry w piłkę nożną. Tego swoistego schorzenia nie uleczy nikt stąd. Jakikolwiek ruch w tej sferze zasiedziało tu od lat najczęściej pensyjno – etatowego działacza samorządowego, będzie ruchem w kierunku podtrzymania tutejszej degrengolady sobie i znajomym. To już swoista subkultura samorządowa, a subkultura, to system wartości wyznawanych tylko przez ściśle określony krąg osób. W tym wypadku wartości ze znakiem ujemnym. Plusy ujemne?

Czy można uratować miasto przed zalewem takich wartości? Jest już chyba za późno. Za dużo ludzi stąd pociekło. Najlepszych. Tu niedługo zadziałają ogólniejsze mechanizmy, skrupulatnie z góry przygotowywane, które sprawią, że złocieniowska Peerel na dobre zniknie z powierzchni ziemi. Co z niej na tej ziemi pozostanie – zdaje się, że ci, którzy znają odpowiedź na to pytanie, jeszcze kilka lat jej nie udzielą.

A nadto jeszcze, Złocieniec nadal boryka się z naleciałościami politycznymi z bywaszego systemu, taka tu etyka i moralność. Jakby tu nigdy i nic do nikogo nie dotarło. A tyle tu inteligencji, elit i chłopaków chcących uczyć się gry w futbol. Tylko, brakuje wartości – dodatnich. *Tadeusz Nosel*

Połazimy sobie, napijemy się, bo co?

SAMORZĄDOWY PING – PONG NAD WĄSAWĄ I NIE TYLKO

(ZŁOCIENIEC). Poniedziałek w Złocieniu to przede wszystkim skuwanie komina górującego nad Zespołem Szkół Zawodowych przy ulicy Stefana Okrzei. Górującego jak do tej pory i nad okazałą halą sportową. Sądząc po odgłosach urządzeń służących do demontażu budowli, praca to ciężka, mozolna i chyba jeszcze nieco potrwa ze względu na znaczny opór betonowej materii. Reporter Tygodnika z tych szczytów otrzymał pozdrowienia.

Poniżej, po drugiej stronie Wąsawy, stół do ping – ponga pod chmurką jak zwykle w kałużach wody. Nie do użytku. Tak jest od chwili, gdy tylko został oddany do użytku. Aż się wierzyć nie chce, że w mieście jest nawet całe przedsiębiorstwo do tego, by ten stół służył do gry w tenisa, ale jak widać służyć nie może. Teraz zwolna rozkręca się dyskusja, co trzeba będzie zrobić z dyrektorem tego przedsiębiorstwa, które może nawet zostać zlikwidowane, gdyż rachunek ekonomiczny jest w tym względzie oczywisty. Dyrektor od tego stołu być może zostanie referentem od tego stołu, ale już na etacie w Urzędzie Miasta. Tak to w Złocieniu się rekreacyjnie przedzie, już chyba nawet na grzędzie w Urzędzie.

Tuż obok kilka dziewcząt zastanawiało się, co dalej robić z wolnym od szkoły czasem. Reporter wskazał na boisko do koszykówki na asfalcie, co prawda było akurat zamknięte, ale przecież wszystko otworzyć można. Dziewczęta z rozbijającą szczerością powiedziały, że wolały pograć sobie w piłkę, ale nożną. Gdy usłyszały, że przecież jest szkolniak ze sztuczną trawą, wyznały wreszcie, że najbardziej to lubią sobie zwyczajnie po mieście połażać. Ot, rzecz młodzieńczego gustu. Ciekawe, że o piłce nożnej mówiły z ognikami w oczkach. Zdaniem Tygodnika świadczy to o tym, że w Złocieniu kobieca sekcja piłki nożnej w drodze. Kto wie, może będzie radości więcej aniżeli do tej pory mamy z futbolu nie wiedzieć czemu zwanego męskim?

Rzut oka na rzeczony boisko do koszykówki; całe w kałużach wody. Nie do użytku. Te ilości wody na tym niby sportowym asfalcie będą trwałe sobie do wiosny, a jak pójdzie nieco gorzej, to i do lata.

Powyżej – to nie narzekania. To tylko skromna próba reporterskiego pokazania, że raczej normą powinno być, że jak się instaluje stół do ping – ponga, to powinien nadawać się do gry na nim. Jak się robi boisko do koszykówki, to nieźle byłoby, gdyby też nadawało się



do tej gry. Gdy zakłada się przedsiębiorstwo do sportu i rekreacji, to trzeba też zbadać dokładnie, do czego ono tu ma być. Jeśli się tego społeczności nie wyjawia, to nie ukryje się wszystkiego nawet pod dywanem gabinetu referenta od sportu w Urzędzie Miasta.

Dziewczyny łażą po mieście, bo mają to we krwi. A co mają mieć, przy

takiej kulturze technicznej sportowych skromnych obiektów pod chmurkami. Życie pokazuje, że te panienki w swojej krwi niedługo będą miały już promile. Albo i gorzej. Bo na tym polega marginalizacja młodych ludzi przygotowywana starannie w przedsiębiorstwach, firmach i w odpowiednich referatach. To się nawet udaje. Tylko to. *TN*

Centralny supermarket zaprosił w środę pierwszych klientów

Już jest DAWNA AGATA – NOWA AGATA

(ZŁOCIENIEC). W zwyczajnym dla początków grudnia chłodku, bez zapowiadanego słońca, w środę przed dziesiątą u drzwi Starzej - Nowej Agaty na Trakcie Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrał się tłumek kilkudziesięciu osób. Awangarda, u samych drzwi, młodzież. Tuż za nią większość pań w wieku, kiedy ma się dzieci chodzące do wszelakich szkół. I dalej, za nimi, panie pamiętające kolejki w Złocieniu po parówki, po kawę, po wszelakie jadlo, które trzeba było wystawać przed sklepami stojąc w kolejkach i od północy, albo i przed. Tak tu bywało.

- Nie dawałem na sklepy w Złocieniu zbyt często kawy, bo mi sklepy roznosili – to wypowiedź jednego z tutejszych gospodarzy tamtych lat. Kolejki w Złocieniu były słynne w całej Polsce.

AGATA – NOWA już pracuje dla klienteli gminnej, ale chyba nie tylko. Dokładnie od dziesiątej rano, od środy. Nie było rumoru. Ale to i zasługa ochrony. Gdyby tej nie było, w środę rano w NOWEJ AGACIE byłoby nieco charakterystycznych dla takich chwil przepychanek.

WCHODZIMY DO ŚRODKA

Na parterze spożywką. Kierowana przez znaną w Złocieniu postać, a do tego radnego. Olbrzymia połać handlowej przestrzeni. Dobre światło. Smacznie opalizujące w nim owoce cytrusowe. Najbardziej rzucające się w oczy. Aby zobaczyć, co tam jest jeszcze, trzeba odwiedzić NOWĄ AGATĘ osobiście.

Profesjonalna w każdym calu obsługa. Mająca oko na wszystko. To się wyczuwa, bez potrzeby rozmowy. Pytają człowieka z SZABLA o reportera Tygodnika, bo robi zdjęcia. Ochro-

niarz informuje – prasa. Znana tu. Nie ma innych uwag, pytań. Zdjęcia zachowane.

Na piętrze identyczna połać przestrzeni przygotowywana pod stoisko ze sprzętem elektronicznym. Tu może być super ciekawie. Trzeba nieco poczekać, aż wszystko ruszy.

Kolejne miejsce, meble. Na takich rozległościach do dokładnego obejrzenia.

Młodzież przejęta windą, którą raptem można minąć dwa piętra. Ale, na razie wystarczy tyle. Na wieżowiec w Złocieniu jeszcze nieco poczekamy.



Wejście dla niepełnosprawnych na wskroś współczesne.

NOWA AGATA INACZEJ

Pani z kiosku RUCHU naprzeciwno; - Powiem szczerze. To do tej pory nie był najlepszy interes. Teraz? Jak w Nowej Agacie jest stoisko z prasą... Może przyjdzie mi zamknąć kiosk i chyba tak będzie.

Marek B., były pracownik PSS; - Kilka sklepów z najbliższych uliczek upadnie. Nie ma innej możliwości. Ludzie stracą pracę. Będą musieli przemieścić się w inne miejsca. Konkurencja. Podoba mi się to miejsce. Nowoczesność, profesjonalizm, inny świat. Ale, są i inne tego strony – dla wielu teraz zaczynają się prawdziwe życiowe kłopoty.-

Stoisko z prasą, z Naszą Polską i z Faktami i Mitami, na głównym miejscu. Dwie panie jeszcze coś tam podliczają. W szybach lokalu odbija się uliczny ruch. Są już pierwsi klienci opuszczający Nową Agatę. Znikają z lustrzanych odbić w szybach i idą dalej widziani już tylko przez uliczne kamery.

Tadeusz Nosel

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia świętej Jadwigi Królowej KANCELARIA

(ZŁOCIENIEC). Kancelaria parafialna czynna we wtorek i czwartek od 16.30 do 17.30.

Parafia Maryi Wniebowziętej OPŁATKI

(ZŁOCIENIEC). Opłatki po Mszach świętych przy chrzcielnicy. Na wieczerzy wigilijnej dzielimy się opłatkami poświęconymi.

Kartki świąteczne, świeczki, kalendarze i prasa w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Po Mszach świętych zbiórka do puszek na pomoc Kościołowi w Felsztynie.

W przyszłą niedzielę zbiórka do puszek na pomoc Kościołowi na Wschodzie.

Parafia Maryi Wniebowziętej POŚWIĘCENIE MEDALIKÓW

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę dziewiątego grudnia o godzinie 16.00 poświęcenie medalików dla klas drugich i Msza święta w intencji dzieci i ich rodziców.

Parafia Maryi Wniebowziętej SPOTKANIE W CZWARTEK

(ZŁOCIENIEC). Szóstego grudnia SPOTKANIE CZWARTKOWE na temat – Etyczne aspekty transplantologii. Wykład i prowadzenie księdza Tomasza Rembelskiego.

Za tydzień – Z nizin moralnych doszczytów świętości: Bogdan Jański założyciel Zmartwychwstańców. Prowadzenie ksiądz Wojciech Mleczo.

Parafia świętej Jadwigi Królowej PRZED ŚLUBEM

(ZŁOCIENIEC). Zapowiedzi przedślubne: 1. Wojciech Majewski i Ewelina Kostrubiec. 2. Rafał Ciesielski i Sylwia Arciuch.

Parafia świętej Jadwigi Królowej

OPŁATKI DO DOMU

(ZŁOCIENIEC). W tym tygodniu przedstawiciele parafii dostarczą do Państwa mieszkań poświęcone opłatki na stół wigilijny. Bóg zapłać za składane ofiary.

Parafia świętej Jadwigi Królowej

ODESZLI NA WIECZNY ODPOCZYNEK

(ZŁOCIENIEC). W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli: + Tadeusz Szamszon i + Józef Kozłowski. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

IX regionalny Przegląd Twórczości Poetyckiej Dzieci i Młodzieży

Spotkanie z Zajęczkiem



(ZŁOCIENIEC) W IX edycji Przeglądu udział wzięły 92 osoby, które nadesłały 180 utworów. W tym roku oprócz tradycyjnej formy wiersza, uczestnicy konkursu mogli wybrać dowolny gatunek literacki.

Z nadesłanych prac komisja konkursowa wyłoniła 9 laureatów w trzech kategoriach wiekowych. Przyznano 5 wyróżnień oraz nagrody specjalne. Organizator, Złocieniński Ośrodek Kultury, otrzymał również na ten cel dofinansowanie od Zarządu Powiatu Drawskiego w ramach otwartego konkursu ofert.

W kategorii „uczniowie szkoły podstawowej”

I miejsce: Agnieszka Konwa – ucz. kl. VI SP w Drawsku Pom.

II miejsce: Filip Słysz – ucz. kl. II SP w Drawsku Pom.

III miejsce: Kinga Klimczak – ucz. kl. VI SP w Drawsku Pom.

Wyróżnienia otrzymali: Sylwia Bazis – ucz. kl. III SP w Drawsku Pom. i Natalia Stawiszyńska – ucz. kl. III SP w Bornem Suliniowie.

W kategorii „uczniowie gimnazjum”

I miejsce: Karol Duda – ucz. kl. III Gim. w Bornem Suliniowie

II miejsce: Patrycja Sieczko – ucz. kl. III Gim. w Bornem Suliniowie

II miejsce: Paulina Bieniek – ucz. kl. II Gim. w Drawsku Pom.

III miejsce: Magdalena Ulikowska – ucz. kl. I Gim. w Drawsku Pom.

Wyróżnienia otrzymali: Maja Golińska – ucz. kl. I Gim. w Draw-

sku Pom., Olga Kuczyńska – ucz. kl. III Gim. w Swierczynie i Karolina Bosiacka – ucz. III Gim. Nr 2 w Złocieniu.

W kategorii „uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej”

I miejsce przyznano dwójce laureatom: Michalinie Jurewicz – ucz. kl. II ZSP Nr 1 w Drawsku Pom. oraz Damianowi Dorockiemu – ucz. kl. II LO w Bornem Suliniowie.

W tej kategorii wiekowej nie przyznano drugiego i trzeciego miejsca. Wyróżnienie otrzymała Emilia Wronka – ucz. kl. II ZSP Nr 1 w Drawsku Pom.

Nagrody specjalne tegorocznej edycji otrzymali:

Anna Michalik – ucz. kl. II SP w Drawsku Pom. – dla najmłodszego uczestnika Przeglądu oraz Łukasz Czerwiński – ucz. kl. III Gim. w Swierczynie – za oryginalny styl. (wp)

IV Spotkanie Profilaktyczne

Z inicjatywy Wiesławy Hnatewicz - dyrektora Szkoły Podstawowej w Mielenku Drawskim oraz Mariusza Andruszko – pedagoga szkolnego, w poniedziałek 3 grudnia br. odbył się IV Międzyszkolny Quiz Wiedzy o Nalagach, Wirusie HIV i Chorobie AIDS dla dzieci szkół podstawowych z terenu powiatu drawskiego.

W tegorocznej edycji quizu udział wzięły pięcioosobowe drużyny ze szkół podstawowych z Drawska Pomorskiego, Suliszewa, Gudowa, Zarańska i Mielenka Drawskiego.

Nad prawidłowym przebiegiem quizu czuwała komisja konkursowa w składzie: Małgorzata Janda - inspektor Wydziału Ochrony Zdrowia w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim, a także członek Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Anna Rozenek - pracownik Wydziału Edukacji Zdrowotnej w Stacji

Sanitarnej - Epidemiologicznej w Drawsku Pom., Witold Ratajczak - członek Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, i Izabela Madera – psycholog, pracownik Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej w Drawsku Pom., a także członek Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dokonując podsumowania komisja szczegółowo omówiła wspólnie z dziećmi każdą z rozgrywanych konkurencji. Poziom quizu był bardzo wysoki i wyrównany.

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Drawska Pomorskiego uzyskując łącznie 20 pkt., II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Mielenka Drawskiego uzyskując 16 pkt., III miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Gudowa uzyskując 15 pkt., IV miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Zarańska uzyskując 14 pkt, natomiast V miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Suliszewa uzyskując 12 pkt. (r)

Zwycięzcy w I Powiatowym Konkursie na Reportaż Prasowy

Różnorodne obrazy najbliższej rzeczywistości

(DRAWSKO POM.) Uczniowie klasy humanistyczno-dziennikarskiej LO w Drawsku Pom. – klasa II b – M. Jurewicz, A. Cwener, J. Żółtowska, R. Furgoł (pod wodzą p. Anny Ignacak) zmierzili się w ciągu ostatnich tygodni z niezwykle porcją wiedzy o reportażu podczas warsztatów organizowanych w ZSP w Kaliszu Pom. W konsekwencji zdecydowali się swoje doświadczenie wykorzystać poprzez uczestniczenie w konkursie na reportaż prasowy.



Największym problemem okazał się dobór, a właściwie wybór, tematu. Na szczęście okazał się on trafny i dostosowany do wyposażenia autorów, bowiem 3 grudnia br. podczas uroczystości wręczenia nagród okazało się, że na ponad trzydzieści prac, nasi „dziennikarze” stworzyli istne perełki prasowe.

Zacne jury było zaskoczona dojrzałością piszących, zręcznością w budowaniu tekstów, czasami „słod-

ko - ironicznym” postrzeganiem świata.

Ocena każdej pracy przez takich ludzi, jak: Kuba Grabski (Radio Koszalin S.A. dziennikarz publicystyka kulturalna, audycje nocne, prowadzenie bloków antenowych, reporterka w terenie), Tomasz Ogonowski (znany i ceniony publicysta, wiele redakcji wydawało jego reportaże, obecnie jest producentem TVN), czy Krzysztof Bednarek (dziennikarz „Głosu Koszalińskiego”), była niezwykle ciekawym doświadczeniem.

Nagroda I stopnia Starosty Drawskiego została przyznana Michalinie Jurewicz (II b, LO Drawsko Pom.).

Nagroda II stopnia Starosty Drawskiego – Aleksandra Cwener (II b, LO Drawsko Pom.)

Wyróżnienie – Joanna Żółtowska (II b, LO Drawsko Pom.)

Oprócz nagród grupa młodych „dziennikarzy” wyjedzie do Warszawy, gdzie będzie gościł w redakcjach „Faktu” i „Angory” oraz radia „Esk” i „Vox”. (ai)

NASZA KLASA W INTERNECIE

W ostatnim czasie niesamowitą karierę robi portal internetowy założony przez młodych ludzi, których głównym zamierzeniem stało się pomóc innym ludziom w podtrzymywaniu cennych znajomości, przyjaźni z czasów szkoły.

I tak oto powstała strona pod adresem www.nasza-szkola.pl, na którą masowo wchodzi ludzie, aby zalogować się, zapisać do lub założyć strony swoich klas ze

szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, a nawet studiów. Każdego dnia przybywa 50 tys. nowych „klasowiczów”, a w ciągu miesiąca strona ma 2 miliardy odłon.

W wirtualnych ławach zasiadło już 3 miliony „klasowiczów”, ale wolnych miejsc jest jeszcze sporo. W bazie znajdują się dane o ponad 60000 szkół. Na forach można przekazać sobie wiadomości, wspominać, przestać zdjęcia i po prostu zobaczyć kolegę czy koleżankę z klasy po, czasami, kilkunastu czy kilkudziesięciu latach.

Obsługa strony jest bardzo łatwa a przeżycia nieocenione.

Warto sobie zrobić taki prezent i odszukać dawnych „znajomków”.

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia Maryi Wniebowziętej

ADWENT.

Nowy rok liturgiczny

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę trzeciego grudnia rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny i Adwent. Do szesnastego grudnia będziemy zgłębiać tajemnicę powtórnego przyjścia Chrystusa przy końcu czasów. Wykorzystajmy ten czas dla pogłębienia naszej więzi z Bogiem i bliźnimi.

Parafia Maryi Wniebowziętej

WIOSKI PRZED ŚWIĘTAMI

(ZŁOCIENIEC). W pierwszy piątek miesiąca Msze święte: STAWNO – godzina 16.00, LUBIESZEWO – godzina 17.00, DARSKOWO – godzina 18.00. Opłatki, świeczki i kartki świąteczne w niedzielę dziewiątego grudnia po Mszach świętych.

Prośba z Felsztyna do parafian w Złocieniu

RATOWANIE KOŚCIOŁA SPOD GRUZÓW KOMUNIZMU. MAGAZYN W FELSZTYNIE ZNÓW BĘDZIE KOŚCIOŁEM

(ZŁOCIENIEC). Stowarzyszenie Miłośników Kresów Wschodnich w związku z prośbą mieszkańców Felsztyna zwraca się z apelem do parafian Złocienka o wsparcie finansowe na obecnie remontowany kościół pod wezwaniem świętego Marcina w Felsztynie. Do roku 1990 kościół był zamknięty i pełnił funkcje magazynu. Zniszczenia dokonane w okresie komunizmu są tak duże, że mieszkańcy Felsztyna nie są w stanie udźwignąć kosztów remontu świątyni. Za ofiary składane do puszek serdecznie Bóg zapłać.

Zarząd Stowarzyszenia

OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

SERWIS
24h

NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem

Ślady bobra

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim rozpoczęli realizację projektu dotyczącego edukacji ekologicznej pt. „Misja EGA - ekologia - geologia - archeologia. Z głębi Ziemi na Ziemię”.

Okazało się, że w bliskim sąsiedztwie od szkoły znajduje się siedlisko bobrów. Zadaniem grupy młodych ekologów jest poznanie środowiska, w którym żyją bobry.

Widoczne trasy wodne, świeżo powalone drzewa i duże spiętrzenie wody wraz z tamą wskazuje, że bobry na tym obszarze zadomowiły się na dobre. W

trakcie pierwszej wyprawy sporządzono dokumentację zdjęciową oraz pobrano próbki ziemi i wody, które następnie poddano chemicznej analizie. Kolejne wyprawy zaplanowano na zimę i wiosnę, aby mieć skalę porównawczą dokonujących się zmian.

Podsumowaniem całego etapu projektu będzie wystawa fotograficzna i szkolna sesja naukowa.

Podczas ostatniego wyjścia nie udało się spotkać bobrów, jednak grupa ma nadzieję, że maskotka powiatu drawskiego odkryje w końcu swój wizerunek. (wp)



Rozmazany obraz miasta na monitorach w biurówcu Rady

KAMERY PODGLĄDACZKI POTRZEBUJĄ SPECJALNYCH LAMP (później obywateli?)

(ZŁOCIENIEC). Lamy w mieście brudne – donosi kilkoro radnych. Lamy są brudne na Osiedlu Czaplneckim – to głosy stamtąd.

Przewodnicząca Rady, Urszula Ptak, potwierdza, że trzeba z tym zrobić porządek. Przy okazji można zapytać fachowców od ochrony środowiska o to, dlaczego złocienieckie lamy są nie tylko brudne, ale wręcz szpetnie brudne. Co takiego lata w naszym ekologicznym powietrzu, że lamy nie dają tyle światła, ile mogą, bo są czymś zapakane.

Okazuje się nadto, że klosze lamp ulicznych tak rozpraszają światło, że obraz z kamer – podglądaczek dobiegający z nich do pomieszczeń w biurówcu Rady jest rozmazany. W planie jest wymiana opraw. (n)



Poszukiwanie nowej energii



„Odnawialne źródła energii – korzyścią dla środowiska”, pod takim tytułem odbyła się VI edycja Wojewódzkiej Olimpiady Ekologicznej zorganizowanej przez Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach.

Uczennice ZSP nr 2 w Drawsku Pomorskim, Amelia Pawłowska i Beata Gajewska mimo, że nie znalazły się w finale, to jednak dobrze poradziły sobie z bardzo trudnym testem wiedzy.

Oprócz zmagania konkursowych pozostałej grupie uczniów udało się dowiedzieć, jak działa Barzkowicki Ośrodek Edukacji Ekologicznej.

Wstępem do nawiązania ścisłej współpracy z ośrodkiem i szkołą była wycieczka po najważniejszych obiektach edukacji ekologicznej. Największym zainteresowaniem cieszył Biosurowcowy Ogród Dydaktyczny. Wiele roślin ma szerokie zastosowanie, jako rośliny lecznicze, oleiste lub włókniste. Dodatkowym atutem ogrodu jest dział poświęcony roślinom energetycznym. Właśnie te rośliny na wiosnę przyszłego roku znajdą się na doświadczalnym poletku, które zostanie założone na terenie przyszłolnym ZSP nr 2.

Organizatorzy targów liczą na udział Barzkowickiego Ośrodka Edukacji Ekologicznej podczas kolejnej edycji targów wystawienniczo - handlowych „Mój Ogród”, które zaplanowano na 10 maja 2008 roku w Drawsku Pomorskim. (wp)

3 TYS. DLA KOMBATANTÓW

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych pozytywnie rozpatrzył wniosek złożony przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim.

Kierownik UdSiOR przyznał na ten cel kwotę 3000 zł.

Wniosek jest efektem współpracy Anny Kleban z Wydziału Organizacyjnego oraz Moniki Kuczyńskiej z Wydziału Rozwoju i Promocji.

Dotyczyć będzie wigilijno-kolegówego spotkania środowiska kombatantkiego i osób represjonowanych.

Świąteczny czas to okres podsumowań, refleksji i zadumy. Spotkanie to pozwoli na integrację środowiska kombatantów. Podczas jego trwania młodzież przedstawi inscenizację pt. „Wojenny wieczór wigilijny”.

Odbędzie się w dniu 20 grudnia 2007, o godz. 11:00, w siedzibie Koła Przyjaciół Pomorza i Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej w Drawsku Pomorskim. (wp)

Jest taka firma w Drawsku Pomorskim

Robią jachty i kanu

(DRAWSKO POM.) Przystankowe spotkanie przed sklepem w Drawsku Pom. z panią Bogumiłą Jermaków po krótkiej rozmowie zaowocowało wizytą w nietypowym warsztacie. Pani Bogusia udało się namówić mnie, bym zajrzał na ulicę Marynarską. Zajrzałem.

Okazało się, że na ulicy Marynarskiej marynarze słodkich wód produkują jachty i kanu, czyli łódki do pływania turystycznego. W warsztacie „cumuje” też jacht, na którym państwo Jermakowie pływają po Lubiu, ale też po morzach świata, ostatnio na regatach w Berlinie.

Pan Piotr Jermak tłumaczy mi, jak buduje się taki jacht, był był jak najłżejszy. Te widoczne na zdjęciu dwie części zostaną sklezione i powstanie kadłub jachtu. To jednostka na licencji nowozelandzkiej - THOMPSON 750, w skrócie T750.

- W tej chwili pracujemy nad przygotowaniem form do seryjnej produkcji. - mówi właścicielka firmy PPU Jermak. Zatrudnia kilka osób.

Jacht Thompson 750 jest jachtem stricte sportowym, przeznaczonym dla 5-osobowej załogi.

- Laminowany jest na żywicach epoksydowych z przekładką z airu-xu, metodą próżniową. Taka konstrukcja nazywa się konstrukcją przekładkową, po angielsku „sandwich”. Jako ciekawostkę dodam, że tą właśnie technologią buduje się niewykrywalne przez radary samoloty wojskowe. W porozumieniu z firmą Thompson zamierzamy utworzyć monotypową klasę T750, początkowo w Europie, a później również poza nią. Współpracujemy



już w tym celu z partnerami ze Skandynawii, Niemiec, Czech oraz Korei Południowej. Poza tym jachtem zbudowaliśmy kilka jednostek mniejszych - WINDJAMMER 550, z których dwa trafiły do nas i czekają na wyposażenie, a kilka sprzedaliśmy, głównie do Czech. - objaśnia Piotr Jermaków.

Kanu firma buduje już od 10 lat z różnymi przerwaniami. Łódki z pierwszej produkcji ciągle służą na spływy organizowane przez firmę. Te nowe mają zastąpić te najbardziej wysłużone. Większość jednak budowana jest dla klientów zewnętrznych, na indywidualne zamówienia.

Pani Bogusia prowadząca firmę

była przez ostatnich kilka sesji „ulubionym” tematem drawskich sesji, z powodu sporu z burmistrzem o przedłużenie dzierżawy działki w Gudowie. Wstawili się radni i doprowadzili do tego, że przed firmą oddalona została perspektywa likwidacji pola namiotowego nad jeziorem w Gudowie, na którym dobiega końca budowa oryginalnej tawerny w kształcie odwróconej łodzi. To może być hit marketingowo-turystyczny nawet Pojezierza Drawskiego, przy jego lichej infrastrukturze turystycznej. Jak widać – fir-

ma Jermak to nie tylko plaża i pole namiotowe, ale coś więcej. Mało które miasto może poszczycić się budową jachtów i kanu. To może być impuls turystyczny dla rzek regionu, które mogłyby zaroić się takimi łódeczkami. Ale trzeba do tego dobrej woli władz miasta, nawet wbrew zaszytym zatargom. Po co para ma iść w gwizdek, lepiej żeby była spożytkowana na spokojny rozwój firmy. A jeżeli będzie się rozwijała, to także z pożytkiem dla miasta i gminy oraz Pojezierza Drawskiego. KAR

Andrzejki w Andersie ze zbiórką na cel

(ZŁOCIENIEC) 28 listopada w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. gen. Władysława Andersa w Złocieniu odbyła się impreza andrzejkowa, na której dokonano uroczystych otrzęsін klas pierwszych oraz przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na rzecz Domu Dziecka w Świdwinie i Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Misiaki”.

Organizatorem imprezy była klasa II a LO wraz z wychowawcą Małgorzatą Lezler, przy współpracy klasy II b LO z p. Małgorzatą Pocentek, Samorządem Szkolnym, Stowarzyszeniem Rekreacyjno - Sportowym „Anders” oraz szkolnym Wolontariatem. Uczniowie klas pierwszych po

wielu konkurencjach zostali przyjęci w szeregi „Imperium Andersa” przez dyrektora szkoły oraz uczniów klas wyższych. Następnie w trakcie imprezy przyprowadzono wróżby andrzejkowe, lano wosk oraz sprzedawano ciasto, chleb ze smalcem i ogórkiem. Pieniądze ze sprzedaży biletów będą przeznaczone na paczki świąteczne dla ubogich dzieci z gminy Złocieniec (400 zł), a dochód ze sprzedaży ciast trafi do dzieci z Domu Dziecka w Świdwinie (273 zł). Na rzecz tych dzieci Samorząd Szkolny pod opieką p. Rafała Budrewicza prowadzi również akcję zbiórki zabawek.

Impreza była udana, frekwencja dopisała ponieważ przyświecał nam szczytny cel. Małgorzata Lezler





Tadeusz Nosel

Z kiepskiego życia wielkich stacji telewizyjnych

BYŁA NASZA JOLA, NIE MASZ JUŻ I OLA

GLEJT NA EUROPEJSKOŚĆ

Wraz z Europą w naszych byłych zwolna granicach, w tych byłych granicach mamy już pomalutku obywateli zwanych Europejczykami. Europejczykiem najpewniej zostaje człowiek w wyniku rozesłania za nim europejskiego listu gończego. Dalsze procedury wdrażania tego innego od ogólnie do niedawna obowiązującego sposobu istnienia, zależą od stopnia oligarchizacji owej jednostki, innymi słowy od tego, ile tysięcy ludzi ów Europejczyk ma w swojej kieszeni.

Innym sposobem zostania Europejczykiem jest pokazanie kontynentowi, że oto jest się aż takim oligarchą, że nie ma realnej siły na starym kontynencie, która sprawiłaby, że za owym oligarchą ktokolwiek ośmieliłby się europejski nakaz aresztowania wysłać. Kiedy już kraj o byłych granicach spełnia tego rodzaju kryteria, wtedy w nagrodę nawet premiera owego kraju nazywa się Europejczykiem, a w tym przypadku nie ma – przynajmniej na razie – konieczności legitymowania się przez postać premiera europejskim nakazem aresztowania.

Europejskość wkroczyła w nasze niedługo już były granice wraz z ministrem sprawiedliwości Cwiakalskim na terytorium Temidy. Uwikłania życiowe owego ministra, w tych dniach wzbogacone o kolejne informacje na ten temat, dają pewność, że podpalaczem samochodu Pitery okaże się Zbigniew Ziobro.

NASZE SKARBY NARODOWE

Popularny krakowski felietonista do Europejczyków zalicza też tak zwanego Drogiego Wujka, to jest Bronisława Geremka, którego europejskość jest wprost proporcjonalna do stopnia szkodzenia Polsce w Europie właśnie. Także profesora Władysława Bartoszewskiego, przy którym felietonista informuje, że profesor nie jest profesorem. Ot, zaskoczenie. Z Jego zasług dyplomatycznych wymienia pominięcie osoby Lecha Wałęsy przy spraszaniu gości na okrągłą rocznicę zakończenia II wojny światowej, uporania się z faszyzmem. Krakus przytacza też wypowiedzi owego dyplomaty na terenie Izraela, których do tej pory nie przytoczył żaden tutejszy przekazior. Stanisław Michalkiewicz przytoczył, jak to już napisałem. Od siebie dodam, że do tej pory nikt nie odpowiedział na pytanie, co profesor robił we władzach LOT-u i jak w tej firmie postępuje budowa słynnego na całą Europę dworca lotniczego. Widać, nasi Europejczycy mają (nie mają!) taki dworzec, na jaki zasługują, jaki sobie (nie) wybudowali. Publicysta proponuje, aby owych profesorów – Drogiego Wujka i nibyProfesora z LOT-u – obwołać Skarbami Narodowymi. Wspominam o tym, by pokazać, że w naszych byłych granicach, oprócz takich Skarbów Narodowych, mamy jeszcze publicystów, dla których odwaga cywilna jest jak powietrze. Tacy ludzie widać smrodem zagazować się nie dają, choćby smród pachniał najpiękniej.

Z rozbawieniem obserwuję działalność niektórych stacji telewi-

zyjnych w naszych niedługo byłych granicach. Stacje do niedawna służyły tylko i wyłącznie małżeństwu Kwaśniewskich + przystawki, aż tu raptem zostały osierocone (jeszcze nie odwrócone). Nie ma Ola, taka ludu wola. Nie ma też Cimoszewicza, gdyż służby wywiadowcze Platformy Obywatelskiej wycięły tę wypomadaną postać doszczętnie, a Tuska na prezydenckim fotelu zaflancować się nie dało – tym razem też taka ludu wola. Pozostał fotel premiera. Przekaziory zrobiły wszystko, by premier Donald mógł mówić o miłości, w tym do niektórych polskich własności.

Z KIM TERAZ, NA CZYJ ROZKAZ???

Teraz stacje telewizyjne stoją w miejscu z rozdziawionymi ze zdziwienia gębami. Za kim teraz? Nie masz moskiewskiej lewicy nawet na dawnej niby prawicy. Antoni Macierewicz odszedł, ale zrobił swoje. Putin nadal uczy demokracji, ale owe nauki nie mają w tych byłych granicach mocy obowiązującej. Nie masz sił milicyjnych do natychmiastowego użycia w celu poprawy stopnia oglądalności serwisów informacyjnych. Co w takim razie?

Hops na przekaziory publiczne? Na misyjność publicznych telewizji i rozgłośni? Misja handlowa przede wszystkim. Kit od rana do wieczora. Aż tu z nagłą, figa z makiem. I tak dwa tu największe przekaziory rozsiadły się okraciem. A i Drogi Wujek bardzo daleko, a i Jola Kwaśniewska coraz mniej boska, a to dopiero początek tego procesu (ciągle jeszcze nie o zegarki).

JESZCZE NAPADAJĄ, ALE JUŻ SAMI NIE WIERZĄ W TO, CO ROBIĄ

Jedna z tych stacji ostatnio nisko pokłoniła się Ojcu Tadeuszowi Rydzkowi, robiąc o nim tak partacko wykonany reportaż, że trzeba pomyśleć, iż to złożenie broni przed tą jakże szacowną postacią. Nim zobaczyłem tę pracę, wpierwej w Aktualnościach Dnia wysłuchałem Ojca Tadeusza opowieści o tym, jak ten reportaż był produkowany. Najsłynniejszy współczesny polski zakonnik świata opowiadał, jak to sobie rozmawiał z ludźmi z tej telewizji - wiedząc, że mają kamerę w torbie podróżnej i nią operują. Zakonnik, a reporter zawodowiec. Wieczorem stacja dała ów reportaż jakby obwieszczając swój koniec w tej tematyce. Będzie chyba musiała najszybciej już zająć się misjami, ale naprawdę handlowymi. Chyba, że oligarchowie mają inne jeszcze plany.

Była Jola, nie ma Ola, a do tego definitywna porażka z wielkiej czci godnym Zakonnikiem. I oto mamy wreszcie prawdziwego Europejczyka, ba – Światowca. Zakonnika. Nawet psy gończe, gdy go dopadają, gubią zęby. Idzie europejskość, światowość, ale to nie to, co nam każdego dnia wciskają przeróżne służby, w tym dziennikarskie. To zupełnie coś innego. Coś, czego legitymacją nie jest europejski nakaz aresztowania.

Bez powiadamiania radnych?

ROZLICZENIA HALI SPORTOWEJ

(ZŁOCIENIEC). Dokonano analizy rozliczeń finansowych dotyczących hali widowiskowo – sportowej pomiędzy gminą a starostwem powiatowym. Radni ma-

teriałów na ten temat nie otrzymali. Nad tematem pracowała komisja rozwoju gospodarczego i budżetu pod przewodnictwem Grąźny Kozak. (rm)

Plagę szcurów obwieściła Elżbieta Frankowska

KIEDY I KTO ZAATAKUJE MIEJSKIE SZCZURY?

(ZŁOCIENIEC). Radna Elżbieta Frankowska w imieniu swych wyborców, i chyba nie tylko ich, poinformowała o dużych ilościach szcurów przy studzienkach kanalizacyjnych. Problem został przekazany do rozwiązywania nie tylko

ZGM-owi, ale i Spółdzielni Mieszkaniowej, ZW i K-owi i Miejskiemu Ciepłu. Także, oczywiście, ZUK-owi. A to z tych powodów, że wymienione zakłady są właścicielami sieci, w których mogą się znajdować siedliska tych żyjatek. (rm)

Ogłoszenie można nadać mailem: wppp1@wp.pl

INNE

Łobez

■ Poszukuję osoby, która zawiezie wózkiem inwalidzkim Przemka Kmetyka na rehabilitację z ul. Budowlanej na ul. Spokojną w godzinach 9-10 za odpłatnością. Tel. 505 089 583

■ Nareszcie perfumy dla każdego! "FEDERICO MAHORA"

Kupując produkty Federico Mahora nie płacisz ani za reklamę ani za opakowanie. FM GROUP WORLD współpracuje z koncernem DROM - LIDEREM zaopatrującym w olejki zapachowe większość kreatorów perfum na całym świecie. Teraz! Możesz mieć swoje ulubione perfumy, nie za 250, tylko za 30 złotych, a nawet taniej. Możesz sobie pozwolić na kupno o wiele częściej, nie tylko symbolicznie raz do roku! Zadzwonić, dowiesz się więcej: 601 088 446

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670.

Gryfice

■ Sprzedam tanio nowy piec olejowy S-115U Moc 21kW ze zbiornikiem o poj.1000 litrów. Tel. 608595113.

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Region

■ Skupuję butelki szklane - różne, odbiór na miejscu. Tel. 507 082 913

■ Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

NAUKA

■ Łobez Korepetycje - szkoła podstawowa pełen zakres przedmiotów, gimnazjum i szkoła średnia, przedmioty humanistyczne i język niemiecki. TANIO! Tel. 691 307 442.

MIESZKANIA

Łobez

■ Wynajmę lub sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw + garaż, częściowo umeblowany. 022 775 10 85, 00 49 17 06 38 21 53.

■ Sprzedam mieszkanie 62 mkw. w Resku. Tel. 0 602 257 305.

■ Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Łobzie na dłuższy okres. Tel. 505 963 166.

Gryfice

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

Region

■ Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 2 pokojowe wraz z kuchnią, łazienką i przedpokojem o łącznej pow. 46mkw. oraz działkę o obszarze 727mkw. w miejscowości Dorowo w woj. zachodniopomorskim. Łączna cena 50 000 zł. Tel. 0 698 423 512.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam samochód ŻUK A 11B. Cena do uzgodnienia. ZUBiK Resko. Tel. 091 395 14 03.

■ Sprzedam samochód Volkswagen Golf III Turbo Diesel 1,9 rocznik 1993, stan bardzo dobry, garażowany. Cena 6800 zł (do uzgodnienia). Tel. 781 464 797.

PRACA

Łobez

■ Mam 36 lat, posiadam kategorie prawa jazdy: A, B, C, BE, CE, T, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na wszystkie rodzaje wózków widłowych. Podejmę pracę - najchętniej jako kierowca. Tel. 503 419 657.

Gryfice

■ Apteka „Rodzina” w Gryficach zatrudni magistra i technika farmacji, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0 601 517 733 lub 091 384 05 40.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam w Łobzie połowę domu bliźniaczego wraz z budynkiem gospodarczym - stan idealny. Tel. 695 985 673.

■ Sprzedam barak 20 mkw., stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 091 395 18 03.

■ Zamienię dom 180mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

■ Sprzedam działkę handlowo-mieszkaniową 535 mkw. w Węgorzynie - centrum. Tel. 885 187 065.

Gryfice

■ Sprzedam dom w Gryficach o powierzchni 78 mkw + garaż na działce o powierzchni 289 mkw, ogrzewanie gazowe, ciepła woda. Do morza 22 km. Cena 190 tys. zł. Tel. 692 431 153, 091 384 64 41, 091 384 19 76.

■ Sprzedam dom w Gryficach przy ul. Sportowej 5. Cztery pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz i pom. strychowe. Działka ok 300 mkw. Cena do uzgodnienia Tel. 798 832 679.

■ Sprzedam garaż przy ulicy Sportowej. Tel. 091 384 46 72

Świdwin

■ Wydzierżawię halę w Połczynie Zdroju 1000 mkw. wszystkie media, dobry dojazd, możliwość sprzedaży. Tel. 694 821 461

Region

■ Poszukuję lokali handlowych w centrach miast: Łobez, Świdwin, Drawsko Pom., Gryfice i miastach powyżej 10 tys mieszkańców. Tel. 693 417 398.

■ Sprzedam dom w Karnicach - nowy do zamieszkania, 200 mkw. na działce o pow 600 mkw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Tel. 0 667 677 798.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

USŁUGI

Łobez

■ Malowanie, szpachlowanie, re-gipsy, prace wykończeniowe. Tel. 661 721 003.

■ Ogrodzenia kute, fakturwane (grawerowane). Łobez ul. Rapackiego 12. Tel. 607 553 912.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Świdwin

■ Tłumacz przysięgły - francuski Tel. 694 667 941.

Region

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówka, tiry). Tel. 0 604 373 143

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

Reklama
w gazecie
512 138 349

**Dajesz ogłoszenie
do jednej gazety
a ukaże się w czterech
w tej samej cenie !!**

Podjazd i klimatyzacja**ŁATWIEJ NIEPEŁNOSPRAWNYM PRZED WŁADZĘ**

(ZŁOCIENIEC). Niepełnosprawni chcący załatwić jakąkolwiek sprawę w Urzędzie Miasta na Starym Rynku 3, w pierwszej kolejności muszą skorzystać z domofonu, by poprosić o pomoc w dostaniu się przed biurka urzędników. Identycznie jest w budynku Rady na ulicy Wolności, gdzie też mieści się siedziba Straży Miejskiej i siedziba firmy SZABEL.

Zajdzie istotna zmiana. Do budynku przy Starym Rynku 3 popro-

wadzi niepełnosprawnych specjalny podjazd. Wartość zamierzonej inwestycji to 40.000 złotych. Przy okazji poinformujemy, że klimatyzacja drugiego piętra tego budynku ma kosztować w przyszłym roku 20.000 złotych.

Widać z powyższego, że w budynku Rady (ulica Wolności) w przyszłym roku zmian pod tym względem nie będzie, a powinny być. (n)

Szabel strzeże (jak tylko umie), by nikt nie mógł skorzystać z parkingu dla rowerów**PARKING DLA ROWERÓW POD ZEPSUTYMI „SYRENAMI”?**

(ZŁOCIENIEC). Do tematu nie mieliśmy już wracać ze względu na wyjątkowo oporną materię zagadnienia, ale akurat zagadnął nas znany w Złocieniu z kilku działalności Zbigniew I., który odezwał się w te słowa. - Przed kwadransem, dosłownie, widziałem jak starsza pani nie mogła zaparkować roweru przed urzędem miasta, bo przejście do miejsca dla rowerów znów tarasują samochody, w tym firmy Szabel. To było spore zmartwienie dla tej klientki złocienieckiej władzy. W końcu

rower pozostawiła bezpiecznie przy schodach. Nie wiem, czy pojazd czekał na nią po wyjściu z Urzędu. -

Reporter Tygodnika wrócił na wskazane miejsce. Dwa samochody niczym wierne psy strzegły, by nikt z rowerzystów nie mógł zaparkować pod złocienieckim Urzędem. Dobrze, że gdy jakiś rowerzysta jednak przedziera się na rowerowy parking wśród służbowych samochodów, w samochodach nie odzywają się syreny. A może są tylko zepsute?

Tadeusz Nosel

**O dwa miejsca parkingowe za apteką dla niepełnosprawnych****BĘDZIE MIEJSCE DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA PARKINGU**

(ZŁOCIENIEC). Za apteką DESZCZOWA jest kilka wygodnych, i to bardzo, miejsc parkingowych. Nie ma tam jednak ani jednego takiego miejsca dla pojazdu osoby niepełnosprawnej. Aż dziw, że do

tej pory nikt tego nie zauważył. Aż wreszcie – radny Andrzej Kozubek zażądał na tym parkingu takich miejsc, i to od razu dwóch. Burmistrz Złocienka przyjął na siebie załatwienie problemu. (rm)

**Lapidarium czyste****BEZ ODPOWIEDZI**

(ZŁOCIENIEC). Po szybkim usunięciu sławetnych rzeźb z terenu Lapidarium, dopytywano, czy zostały wyciągnięte konsekwen-

cje w stosunku do osób za tę niefortunną decyzję odpowiedzialnych. Na pytanie nie potrafiono odpowiedzieć. Może to i dobrze... (n)

Zareklamuj się
w powiecie świdwińskim
w dwutygodniku Wieści Świdwińskie
i powiecie łobeskim
w Tygodniku Łobeskim
Biuro Reklamy Tel./fax 091 3973730

Ile od stycznia 2008 roku**PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH**

(ZŁOCIENIEC). Ustalono roczne stawki podatku od środków transportowych w wysokości:

1. Odsamochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu: a) powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie – 640,00 zł. b) powyżej 5,5 tony do 9,0 ton włącznie – 1.060,00 zł. c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton – 1.260,00 zł.

2. Od samochodów ciężarowych z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważone lub innym systemem zawieszenia osi jezdnych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej ni z 12 ton;

a) z dwiema osiami jezdnyymi – 1.500 zł. b) z trzema osiami jezdnyymi – 1.800,00 zł. c) z czterema i więcej osiami jezdnyymi – 2.000,00 zł. d) o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej ni z 29 ton z trzema i więcej osiami jezdnyymi z zawieszeniem innym niż pneumatyczne lub uznane za równoważone – 2.500,00 zł.

3. Od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton – 1500 zł

4. Od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważone lub innym systemem zawieszenia osi jezdnych o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton:

a) do 36 ton włącznie bez względu na liczbę osi jezdnych – 1.900,00

zł. b) powyżej 36 ton: - z dwiema osiami jezdnyymi; 2.100,00 zł, - z trzema osiami jezdnyymi – 2.500,00 zł.

5. Od przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego – 1.250,00 zł.

6. Od przyczep lub naczep z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważone lub innym systemem zawieszenia osi jezdnych, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą ni z 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego: a) do 36 ton włącznie; - z jedną osią jezdnią 1.200,00 zł, - z dwiema i trzema osiami jezdnyymi 1.500,00 zł. b) powyżej 36 ton; - z dwiema osiami jezdnyymi 1.700,00 złotych, - z trzema osiami jezdnyymi 1.900,00 zł. b) powyżej 36 ton; - z dwiema osiami jezdnyymi 1.700,00 zł, z trzema osiami jezdnyymi 1.900,00 zł.

7. Od autobusów o liczbie miejsc do siedzenia a) mniejszej niż 30 miejsc – 1.500 złotych b) równej lub wyższej niż 30 miejsc – 1.900,00 zł.

Stawki podatku ustalone w ust. 1 pkt. 1 lit.a – c, pkt 3, pkt 5 i pkt 7 podwyższa się o 5 % dla środków transportowych, których wiek przekroczył pełne 10 lat, licząc od następnego roku po roku produkcji pojazdu.

Przestaje obowiązywać uchwała Rady z 26 października 2006 roku w tej sprawie. Moc obowiązująca nowej uchwały od pierwszego stycznia 2008 roku. (um)

Pierwszy dokument z budżetem oprotestowany przez radnych**PROJEKT BUDŻETU NA PRZYSZŁY ROK Z BLISKO DWUMILIONOWYM DEFICYTEM**

(ZŁOCIENIEC). Projekt budżetu jaki otrzymali radni, został oprotestowany. A to ze względu na jego lakoniczność. Po protestach radni otrzymali już dokument z większą ilością szczegółów.

Zostanie zaproponowany do przyjęcia projekt budżetu na przyszły rok z kwotą po stronie dochodów 36.726.620 złotych. Wydatki 38.587.358 złotych. Deficyt budżetowy 1.860.738 złotych. (n)

JAKI BUDŻET I PO CO?

(ZŁOCIENIEC). Przyglądając się wstępnemu planowi złocienieckiego budżetu zauważyliśmy w nim uwagę, która na temat gospodarowania gminnymi złotówkami mówi chyba wszystko.

Planowanie dochodów jest względnie prostą czynnością, gdyż możliwości sterowania wielkością dochodów przy rocznym horyzoncie czasowym, są dość ograniczone. Rada Miejska może, co prawda, wpłynąć na wysokość dochodów, ustalając stawki poszczególnych podatków, opłat i innych należnych gminie dochodów. Do projektu budżetu na 2008 rok zaproponowano realny plan dochodów, który został sporządzony w miarę dokładnie i bezpiecznie. Bazą do wyliczenia kwot ujętych w planie był rok 2007. -

Podstawą planowanych kwot dochodów i wydatków projektowanego budżetu było głównie przewidywane wykonanie roczne za 2007 rok z uwzględnieniem skutków wynikających z:

- istniejącego w dniu 30 września 2007 roku stanu organizacyjnego i prawnego dotyczącego zadań finansowanych z budżetu gminy

- istniejącej 30 września 2007 roku sieci placówek i jednostek finansowanych z budżetu

- istniejącego w dniu 30 września 2007 roku stanu zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych gminy

- podjętych uchwał Rady Miejskiej dotyczących mienia gminy, a także

przystąpienia do realizacji określonych zadań inwestycyjnych * wypłat jednorazowych dla pracowników z tytułu nagród jubileuszowych, odpraw rentowo-emerytalnych oraz innych wynikających ze stosunku pracy

- efektywnej stopy procentowej naliczania składek na ubezpieczenia społeczne ustalonej na poziomie 17,23 %

- wzrostu wydatków o wskaźnik wzrostu cen, towarów i usług konsumpcyjnych ustalonych na poziomie 3 %

- wzrostu wynagrodzeń o wskaźnik waloryzacji wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej dla nauczycieli ustalony na poziomie 0 %

- wzrostu wynagrodzeń o wskaźnik waloryzacji dla pozostałych pracowników ustalony na poziomie 9,0%.

Kwoty dotacji i subwencji na rok 2008 przyjęto do projektu budżetu na podstawie:

*planowana kalkulacja Ministra Finansów na 2008 rok dochodów gminy z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz ustalen wysokości poszczególnych części subwencji ogólnej

- informacji o przyznanych wstępnie na 2008 rok kwotach dotacji celowych na finansowanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej oraz zadań własnych gminy

- informacji dyrektora Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Koszalinie o przyznanej wstępnie na 2008 rok kwocie dotacji celowej na sfinansowanie kosztów dotyczących prowadzenia i aktualizacji stałego rejestru wyborców.

Podstawę opracowywania budżetu gminy stanowią uchwały Rady – z lat 2005 i 2008. (um)

Ile od 1 stycznia 2008 roku**NOWE STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI**

(ZŁOCIENIEC). Określono następujące stawki podatku od nieruchomości położonych w gminie:

1. Od budynków lub ich części: a) mieszkalnych – 0,59 zł od metra kwadratowego powierzchni użytkowej. b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 19,01 zł od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej. c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 8,86 zł od jednego metra powierzchni użytkowej. d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 3,84 zł od jednego metra powierzchni użytkowej e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego

– 6,37 zł od jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej.

2. Od budowli – 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 stawy o podatkach i opłatach lokalnych

3. Od gruntów a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0,71 zł od jednego metra kwadratowego powierzchni

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub ie wodne – 3,74 zł od jednego hektara

c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego – 0,35 zł od jednego metra kwadratowego.

Nie obowiązuje już uchwała Rady w tej sprawie z listopada 2003 roku. Przytoczone tu postanowienia będą obowiązywać od pierwszego stycznia przyszłego roku. (um)

Regaty przez Atlantyk - Transat 650

To niezwykle trudne regaty samotnych żeglarzy przez Atlantyk. W środowisku żeglarskim regaty TRANSAT 650 uważane są za bardzo honorowe i prestiżowe. Regaty TRANSAT 650 znane są też jako Mini Transat. Klasa 650 to najmniejsza, w której rozgrywane są transatlantyckie regaty - nazywana jest też klasą Mini. Dlaczego Transat - 650. Nazwa związana jest ze sprzętem, na którym żeglarze pokonują trasę. Przepisy klasy Transat 650 są bardzo proste i mają niewiele ograniczeń. Jacht musi być niezatapialny, długość nie może przekraczać 6,5 metrów, szerokość 3 metrów, maksymalne zanurzenie to 2 m i od końca kilu do topu masztu nie może być więcej niż 14 m. Jacht może mieć 8 żagli, wliczając w to trajsła i foka sztormowego. Niektóre jachty mogą mieć aż 120 m. żagli na kursach z wiatrem. W rufie umieszczony jest specjalny luk, przez który można wyjąć z wnętrza łódki, kiedy jacht wywrócony jest dnem do góry. Od niedawna dopuszczalne jest stosowanie masztów węglowych. Powszechnie stosowane są uchylne kile, balasty wodne, wanty oraz sztagi z kewlaru i PBO (to rodzaj tworzywa, które jest wytrzymalsze i lżejsze od lin stalowych, ale piekielnie drogie). Do budowy kadłubów używa się najnowocześniejszych materiałów takich jak Airex, Nomex, kewlar i węgiel. Iniby wszystko fajnie jednak, jaka wielkość jachtu to może zobrazować tylko porównanie. Większość z nas pływała po wodach śródłądowych. Sztandarowym jachtem naszych jezior jest Omega. Jej długość to 6,2 metra szerokość to 1,8 metra, zanurzenie max 0,96 metra a ożaglowanie ma powierzchnię 15 m². Czyli na takiej nieci dłużej i szerszej Omedze rozgrywane są te regaty. I to porównanie powinno zobrazować skalę trudności z jaką mierzą się żeglarze w czasie tych regat. Omega obsługiwana jest przez trzech ludzi. Na jachcie klasy Transat 650 jest się samemu. Łódka ta stanowi sypialnię, kambuz miejsce do wypoczynku i nawigacji oraz magazyn wszelkich środków potrzebnych do życia przez okres przebywania na wodzie. Jeden człowiek, jeden jacht, jeden ocean. Są to regaty samotników, które odbywają się co dwa lata. Te ostatnie miały miejsce w 2007 roku. Startowało w nich 70 zawodników w dwóch klasach prototypów i jachtów seryjnych. Ponieważ chętnych do startu jest zwykle ponad dwukrotnie więcej, każdy zawodnik musi przejść eliminacje, tj. 1000 mil morskich przepłynąć samotnie i kolejne 1000 mil morskich w regatach organizowanych przez związek klasy. W czasie regat zabroniona jest jakakolwiek pomoc z

zewnątrz. Żeglarze są zdani tylko na siebie i nie wolno im kontaktować się podczas wyścigu z nikim na lądzie. Otrzymują jedynie prognozy pogody przez radio UKF. Zabronione jest również używanie map elektronicznych. Nawigację prowadzi się na papierowych mapach z użyciem sekstantu i GPS-u. Jednym z najważniejszych elementów w przygotowaniach do takiej imprezy jest wyćwiczenie organizmu w systemie spania. Przystosowanie do krótkich czasowo przerw na sen. Taki sen trwa około dwadzieścia minut. Oczywiście jachty wyposażone są w systemy samostępujące, ale najoptymalniej łódka jest prowadzona pod nadzorem samego żeglarza. Ponadto trzeba uważać na wszelkiego rodzaju przeszkody pojawiające się na kursie jachtów, a tego żadne urządzenie nie zauważy.

Historia Regat TRANSAT 650. Pierwsze regaty odbyły się w 1977 roku. Rozegrane zostały na trasie z Wielkiej Brytanii przez Teneryfę na Antigue. Startowało w nich 23 żeglarzy. Regaty uważane są powszechnie za sprawdzian dla wszystkich, którzy marzą o wyścigach oceanicznych na dużych jachtach. Ellen McArthur, Bruno Peyron oraz wielu innych słynnych dzisiaj żeglarzy oceanicznych rozpoczynała swoją karierę od startu w regatach Transat 650. Do tej pory żadnemu żeglarzowi spoza Francji nie udało się wygrać tych zawodów.

Udział Polaków. W pierwszych regatach drugie miejsce zajął Kazimierz „Kuba” Jaworski na jachcie „Spanielek”. Od tego czasu żaden Polak nie startował w tej imprezie. „Spanielek” to jacht zaprojektowany w Polsce i wykonany w Polskich stocznjach jachtowych. Jacht zaprojektowano specjalnie do regat Mini-Transat, które miały swoją pierwszą edycję w 1977 roku. Jego konstruktorem jest Gilbert Caroff; Kazimierz „Kuba” Jaworski zaś współtwórcą koncepcji i projektu. Od momentu narodzin pomysłu startu w regatach do rozpoczęcia budowy kopyta upłynęły niecałe 4 miesiące. Początek rejsu kwalifikacyjnego planowano na 8 października. Z Penzance w Anglii jachty miały dotrzeć do Sanata Cruz na Wyspach Kanaryjskich, gdzie na 12 listopada wyznaczono start do regat. W założeniu jacht miał żeglować z pasatem w Prądzie Kanaryjskim. W budowie jednostki zastosowano wiele rozwiązań, które dziś można by określić mianem pionierskich. Kadłub o konstrukcji przekładkowej, wykonany z włókna węglowego wraz z 300 kilogramowym balastem ważył 650 kg. Lekka konstrukcja zdolna była do łatwego nabierania prędkości i surfowania na fali. Kadłub o wąskiej linii wodnej miał niewielki nawis

dziobowy i wyrzeźbione redany wzdłużne. Długa, wąska, linia wodna, przekroje dna zbliżone do koła dawały małą powierzchnię zwilżoną i korzystny rozkład wyporności (na jak najdłuższej wodnicy). Z drugiej jednak strony, przy małej stateczności początkowej duże wychylenie kadłuba powodowało gwałtowny przyrost siły prostującej. Przy dalszym zwiększaniu się przechyłu na wzrost momentu prostującego wpływ miał już balast zewnętrzny. Dodatkową zaletą takiego ukształtowania bryły kadłuba było tłumienie przechyłów poprzecznych, wywołanych przepływem ciśnienia w górnych partiach żagla - tzw. wiry Karmana - zjawiska nie do uniknięcia przy kursach pełnych. Stateczność kursowa surfującego jachtu zapewniały dwa skegi, na końcach których zamocowano dwie płetwy sterowe. Skegi - niczym brzechwy strzały - przesuwały środek hydrodynamiczny ku tyłowi (za środek ciężkości), dzięki czemu jacht w pełnych wiatrach trzymał wyznaczony kurs. Dwie płetwy sterowe to efekt dużej szerokości jednostki - płetwa mocowana na szerokiej pawęży w osi kadłuba już w lekkim przechyle gwałtownie traci powierzchnię czynną. Problem ten rozwiązało zastosowanie podwójnego usterzenia. Płetwy, częściowo zasłonięte brzechwami skegów, były zamocowane bez odchylenia od pionu z rumplami sprzęgniętymi łącznikiem, podobnie jak na kataranach. Małeńki kokpit, płaski pokład i niewielka pokładówka pozwalały na odwrócenie jachtu po wywróceniu, gdyby do niej doszło. Wewnątrz kadłuba mieściły się dwie koje i mikroskopijny kambuz. Dziób i rufę zajmowały komory wypełnione pianką poliuretanową, zapewniającą pływerność jednostki nawet w przypadku przełamania kadłuba. 9-metrowy maszt posadowiony w połowie długości kadłuba podtrzymywały dwa piętra szerokich niemal do burt salingów. Od rufy z kolei maszt podtrzymywały dwa achtersztagi - jeden wpięty do topu masztu, drugi na wysokości górnych salingów. Na sztagu uzbrojonym w rufę była możliwość postawienia dwóch dużych, współpracujących z rozsuwanymi spinakerbomami genu o powierzchni 26,4 m² każda. Rolując je razem szybko można było dostosować ich powierzchnię do warunków wiatrowych. Dodatkowo na drugim sztagu (mocowanym na poziomie górnego salingu, tam gdzie „niższy” achtersztag, stawiane były jeszcze dwa foki sztormowe; każdy z nich można było używać jako grot (funkcje bomu pełnił spinakerbom). Spanielek wyznaczył nowe standardy. Szkoda, że zaprzepaszczono tak znakomity dorobek naszego wspaniałego żeglarza, Kpt. „Kuby” Jaworskiego człowieka,

który złotymi zgłoskami wpisał się w regatowe żeglarstwo morskie, żeglarza, który odszedł na wieczną wachtę. Jego jacht Spanielek tuła się poza granicami kraju. Może przyszedł czas sprowadzenia go do kraju.

Łódka, na której w tym roku wystartował nasz reprezentant kpt. Jarosław Kaczorowski tym razem nie jest seryjna, lecz prototypowa. Jest specjalnie przystosowywana pod kątem specyfiki regat TRANSAT 650 tak, aby jak najszybciej pokonać dystans zawodów. Wymagało to wielu prac i przeróbek. Szanse na wygranie regat TRANSAT 650 na jachcie seryjnym są bardzo niskie. Najlepiej sprawdzają się tu łódki prototypowe, w których już na etapie budowy uwzględniono specyfikę regat, charakterystyczne kierunki i siły wiatrów na trasie itd. Kto pływie w regatach jako reprezentant Polski, kto jest kpt. Jarosław Kaczorowski. W 1978 roku I miejsce w Mistrzostwach Polski w klasie OPTYMIST; w 1980 roku VI miejsce w Mistrzostwach Europy w klasie CADET, w 1987 roku I miejsce w Mistrzostwach Świata w klasie MICRO, w 1988 roku I miejsce w Mistrzostwach Świata w klasie MICRO, w 1991 roku II miejsce w Mistrzostwach Świata w klasie MICRO, w 1993 roku VI miejsce w Mistrzostwach Świata w klasie QT, równocześnie nagroda „REJS ROKU” dla całej załogi za najlepszy wynik w historii polskiego morskiego żeglarstwa regatowego, w 1993 roku I miejsce w Mistrzostwach Polski w klasie QT, w 1998 roku II miejsce w klasie PHRF SECTION „A” podczas Mackinac Race (Chicago - Mackinac), jako sternik na jachcie „UNICORN” oraz VII miejsce ogólnie (na 258 startujących jachtów), w 1993 roku członek załogi GEMINI (z Romanem Paszke), uczestnik Mistrzostw Świata w klasie ONE TON, od listopada 2000 roku członek załogi katamaranu „Warta-Polpharma”, członek narodowej reprezentacji Polski w wyścigu dookoła świata „The Race”, szef wachty, w 2001 I miejsce w grupie IRC A, II miejsce w klasie IRC w regatach Sydney-Hobart na jachcie ŁÓDKA SPORT, trymer grota; 2002 skipper Maxi 80 ŁÓDKA SPORT.2002, listopad, pobicie rekordu dookoła Irlandii na jachcie Irish Independent (ex ŁÓDKA SPORT 2003, skipper maxi '94 BOLS, pobicie rekordu Świnoujście-Gdynia. To tylko część z bogatej biografii naszego żeglarza. O przebiegu regat w kolejnym numerze tygodnika.

Zebrał i opracował
Zbigniew Solecki

Trzecioliigowy tenis stołowy**PING-PONGOWY TRAPER WYGRYWA W TRZECIEJ LIDZE**

(ZŁOCIENEIC). Dzieci trenujące tenis stołowy w TRAPERZE (to Złocieniec/Budowo, Szkoła Podstawowa nr 3) grają sobie w trzeciej lidze. Jak do tego doszło – pytał Tygodnik. Ano normalnie – usłyszał w odpowiedzi. Nikt nie powstrzymywał ich rozwoju, przeciwnie, bardzo w nim dzieciom pomagał. Przejęte wszystkim jakby od niechcenia znalazły się aż w trzeciej lidze. W ostatnich dwóch wyjazdowych spotkaniach z drużynami z Pleszewa i z Kołobrzegu TRAPER wygrał obie jakże ciężkie walki. Z Pleszewem 6:4, a z nadmorskim kurortem, Kołobrzegiem 7:3.

O wydarzeniach w TRAPERZE mówi Aleksander Burzyński. Trener i prezes klubu. - Mając już sekcję tenisową w Klubie, wyjątkowo poważnie potraktowaliśmy i treningi, i grę w czwartej lidze. Starannie dzieciom dobieraliśmy sparingpartnerów po to, by każda gra czegoś uczyła. Efektem zwycięstwa w czwartej lidze i awans do

trzeciej. Do tej pory w tej nowej dla nas lidze pokonaliśmy cztery zespoły. Odbyły się trzy kolejki gier. W Polsce są prowadzone przez związek cztery ligi. Nasze dzieci grają w lidze trzeciej. Powtarzam, dzieci, bo są tu kluby, które grają nawet zawodnikami z zewnątrz, kupionymi, tak w tej lidze idzie to też poważnie, a z naszej strony – dzieci. A do tego zwycięstwa. To wynik prawidłowego prowadzenia dzieci nie tylko od strony sportowej. Jeśli za tym idą awanse, to znaczy, że praca jest prowadzona tak, jak trzeba. To jest przedział wieku od trzynastu do piętnastu lat. I te dzieciaki jak widać dokładają doświadczonym wyjadaczom ping-ponga. Jest o czym opowiadać, jest o czym pisać.

W Klubie jako szkoleniowiec od dawna pracuje trener Leszek Duda. Postać niemalże kultowa. Znakomicie współpracuje z rodzicami dzieci, których zaangażowanie w to wszystko jest wprost nie do opowiedzenia. Bez niego nie byłoby tak znakomitej pracy trenera Leszka Dudy. Mamy intensywnie tre-

nujących szesnaście osób. No i grają wszyscy rodzice zawodników. Służą jako sparingpartnerzy. Leszek Duda ma swoje metody nie tylko pracy, ale i postępowania w prokurowaniu kariery tenisistów. Zawodnik przez niego przygotowany, jeśli już jest desygnowany do poważnych gier, to tylko z jednym zadaniem. Tym zadaniem jest zwycięstwo. Nie ma innej rozmowy. Trudne to niezmiernie, ale jak widać daje efekty nawet nadspodziewane. To jest główne założenie. Tenista przygotowany w TRAPERZE zawsze gra o zwycięstwo. Nie ma wożenia się w ogonach stawek. To jest bardzo wychowawcze.

W jednym ligowym spotkaniu rozgrywa się dziesięć gier. Drużyna liczy czterech zawodników. W tym są dwie gry deblowe. TRAPER w swoim składzie ma też miksta. Słowem – w meczu mamy dwa deble i osiem gier pojedynczych. W jednym meczu można zdobyć dziesięć punktów. Zwycięstwo to jeden punkt. Na razie nie mamy jeszcze oficjalnej tabeli rozgrywek. (n)

Unihokej**WSU Wierzchowo wygrywa V i VI kolejkę I ligi juniorów starszych**

(ŁOBEZ – WIERZCHOWO) W obecności coraz większej liczby sympatyków sportów halowych, w sobotę, 1 grudnia, o godzinie 18.00, w hali widowiskowo-sportowej w Łobzie Wierzchowska Szkoła Unihokeja (lider grupy A) podejmowała Orła Żagań (zajmującego III miejsce).

Już od początku meczu było wiadane, że drużyna z Żagania przyjechała z zamiarem odebrania punktów liderowi. Zawodnicy Orła biegali do każdej piłeczki, podawali w ataku, często grając z pierwszej piłeczki. Niemniej w 11 minucie to Damian Kozicki wyprowadza zespół z Wierzchowa na prowadzenie 1-0. Półtora minuty później ten sam zawodnik cudownie zagrywa piłeczkę przed bramkę, gdzie doskonale ustawiony Krystian Kiełbik podwyższa na 2-0. Dwie minuty później zawodnicy z Żagania zdobywają kontaktowego gola. Odpowiedź WSU jest natychmiastowa! 15 sekund po stracie gola Maciej Duda podwyższa na 3-1, a na minutę przed końcem pierwszej tercji Mateusz Czerepaniak w swoim stylu zdobywa gola kończąc pierwszą tercję wynikiem 4-1 dla wierzchowskich unihokeistów.

Drugą tercję WSU rozpoczyna bardzo dobrze i po składnej akcji Michał Michalski (wracający do gry po kontuzji odniesionej w październiku) przepięknym strzałem podwyższa na

5-1 dla WSU. W 27 minucie zawodnicy drużyny gości zdobywają drugiego gola, a w 28 minucie było już 5-3. W obozie Wierzchowa zrobiło się dosyć nerwowo, tym bardziej, że w tym okresie meczu gospodarze po prostu grali źle! W 31 minucie Maciej Duda zdobywa ostatniego gola dla WSU w tym meczu, a licznik zatrzymuje się na 6. Mimo prowadzenia 6-3 po dwóch tercjach lider ciągle był w tarapatkach nie mogąc odzyskać swego rytmu gry, przegrywając nawet ostatnie 20 minut 0-1. Ostatecznie wygrana 6-4 i kolejne dwa punkty na koncie WSU Wierzchowo.

Trener Piotr Augustyniak powiedział po meczu: - Musimy wieczorem przeprowadzić szczegółową analizę tego spotkania, wyciągnąć wnioski, przestawić zespół i zagrać jutro zupełnie inaczej! -

Tak też się stało. VI kolejka rozpoczęła się w niedzielny poranek o godzinie 9.00 (niezbyt to dobra pora na rozgrywanie meczów, ale ze względu na młody wiek zawodników i w trosce o bezpieczeństwo powrotu do domów musi być zachowana).

Od początku spotkania oglądaliśmy koncert gry wierzchowskiej drużyny. To był zupełnie inny zespół, niż dnia poprzedniego. Składne akcje, agresja w odbiorze piłeczki i pomysłowość na jej rozgrywanie pokazały prawdziwe oblicze tej drużyny. W pierwszej tercji gole zdobywali: debiutujący Przemysław Dereń, Maciej Duda oraz Michał Michalski. Po pierwszych 20 minutach jest 3-0. Druga tercja kończy się takim samym wynikiem, a gole zdobywali: Maciej Idziak, Damian Kozicki oraz Jakub Horyń. Po 40 minutach jest 6-0! W trzeciej tercji kolejne cztery gole dokładają: Cezary Ostrowski (dwa), Maciej Duda, Mateusz Czerepaniak. Zawodnicy z Żagania zdobyli pierwszego gola do-

Liga wojewódzka w siatkówce juniorów**Olimpijczyk gra w sobotę**

(DRAWSKO POM.) Zespoły Ligi Wojewódzkiej w siatkówce juniorów rozpoczęły już rewanżową rundę rozgrywek. W 6. kolejce wszystkie mecze po 3:0 wygrały drużyny gości.

Stocznia M&W Darłowo pokonała Bronka Koszalin, Olimpijczyk Drawsko Pomorskie - Błyskawicę Szczecin, a Żak Pyrzyce - Rega/Meridę Trzebiatów. Z następnej, siódmej kolejki, odbył się tylko jeden mecz. Rega/Merida uległa w Trzebiatowie 0:3 Błyskawicy. Mecz „na szczycie” naszego zespołu Olimpijczyk ze Stoczną odbędzie się w Darłowie w tą środę, 5 grudnia.

Tabela:

1. Stocznia M&W Darłowo	6 11 16-4
2. Olimpijczyk Drawsko	6 11 16-6
3. Błyskawica Szczecin	7 11 12-11
4. Żak Pyrzyce	6 10 15-7
5. Bronka Koszalin	6 7 5-15
6. Rega/Merida Trzebiatów	7 7 0-21

Wszystkich chętnych zapraszamy 8 bm. (sobota godz. 12.00) do hali przy Gimnazjum w Drawsku Pomorskim na mecz Olimpijczyk - Rega Trzebiatów. (r)

piero w 56 minucie meczu. W ostatniej minucie spotkania dołożyli jeszcze dwa (o co ogromne pretensje do swoich zawodników miał trener WSU Wierzchowo) i mecz zakończył się wynikiem 10-3 dla zespołu z Wierzchowa, który umocnił się na pozycji lidera.

Kolejne dwie kolejki odbędą się w styczniu, a przeciwnikiem WSU Wierzchowo będzie Absolwent Siedlec. Meczami z zespołem z Siedlca WSU zakończy rozgrywki ligowe w przepięknej łobeskiej hali. Pozostałe bowiem będzie rozgrywać na wyjazdach. (r)



Trzy złota dla TRÓJKI, jedno dla DWÓJKI**GMINNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W PIŁCE SIATKOWEJ**

(ZŁOCIENIEC/BUDOWO). Trzydziestego listopada rozegrano Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej. Po pasjonujących, momentami wręcz dramatycznych meczach (bardzo wyrównany poziom) zwycięstwa odnieśli:

**MINI PIŁKA SIATKOWA
DZIEWCZĄT KLAS PIĄTYCH**

1. Szkoła Podstawowa nr 3
2. Szkoła Podstawowa nr 2
3. Szkoła Podstawowa nr 1

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: I zespół – Angelika Maciejewska, Paulina Leżka, Klaudia Kręc. II zespół – Sandra Pomian, Andżelina Pomian, Lena Romanowska.

**MINI PIŁKA SIATKOWA
CHŁOPCÓW KLAS PIĄTYCH**

1. Szkoła Podstawowa nr 3
2. Szkoła Podstawowa nr 1

3. Szkoła Podstawowa nr 2

Skład zwycięskiej drużyny: I zespół – Adrian Chrubczyński, Jakub Wołyniec, Tobiasz Kurzajczyk. II zespół – Kamil Korzeniowski, Grzegorz Gessel, Maciej Radzimski.

**MINI PIŁKA SIATKOWA
DZIEWCZĄT KLAS SZÓSTYCH**

1. Szkoła Podstawowa nr 3
2. Szkoła Podstawowa nr 2
3. Szkoła Podstawowa nr 1

Skład zwycięskiej drużyny: I

zespół – Paula Belnik, Aleksandra Waszczuk, Żaneta Kędzińska, Ewa Gałka. II zespół – Żaneta Kołtun, Magdalena Lurka, Marcelina Książek, Marta Pędzik, Klaudia Mentel.

**MINI PIŁKA SIATKOWA
CHŁOPCÓW KLAS SZÓSTYCH**

1. Szkoła Podstawowa nr 2
2. Szkoła Podstawowa nr 3
3. Szkoła Podstawowa nr 1

Skład zwycięskiej drużyny: I zespół – Kewin Kniaziuk, Bartosz Mokrzycki, Kacper Szwed, Kordian Borkowski. II zespół – Artur Białkowski, Konrad Macel, Maciej Janik, Karol Ptak, Mariusz Barcicki.

Życzymy sukcesów w grach na szczeblu powiatu, regionu i województwa. (ab)

**O czym ćwierkają
wróble na sportowym
dachu?****POWOŁANIA
DO KADRY
NARODOWEJ
W DRODZE?**

(ZŁOCIENIEC). Nie mamy jeszcze stosownego upoważnienia, ale tytułem ploteczki zapowiadającej znaczne wydarzenie w życiu sportowym Złocienica informujemy, że szykują się tu dwa powołania do kadry narodowej. Dotyczy to dyscypliny, o której na łamach Tygodnika było i jest zawsze dużo. Z chwilą uzyskania stosownych potwierdzeń, natychmiast o wszystkim doniesiemy. (n)

DOBROSTAN ZWIERZĄT

Dobrostan zwierząt uznawany jest za jedną z wartości europejskich. Poziom świadomości wśród członków Wspólnoty jest wysoki, jednakże warto przypomnieć, na czym polega i jakie korzyści może osiągnąć rolnik, przestrzegając zasad odpowiedniego utrzymywania zwierząt w gospodarstwie

Przez dobrostan zwierząt należy rozumieć ich stan zdrowia, wynikający z dbałości o potrzeby fizyczne biologiczne oraz psychiczne.

Na czynniki dobrostanu składa się tzw. „pięć wolności”:

– zwierzęta powinny być wolne od głodu i pragnienia poprzez zapewnienie świeżej wody i paszy pokrywających zapotrzebowanie w zakresie wzrostu, zdrowotności i żywotności;

– wolne od dyskomfortu poprzez zabezpieczenie wygodnej powierzchni do wypoczynku i możliwości schronienia oraz zapewnienie optymalnych warunków środowiska;

– wolne od bólu, urazów i chorób poprzez zapewnienie prewencji, profilaktyki, szybkiej diagnostyki i odpowiedniego leczenia;

– wolne od strachu i stresu poprzez eliminację czynników stresogennych,

– zdolne do wyrażania normalnego behawioru poprzez zapewnienie odpowiedniej przestrzeni życiowej i składu socjalnego w grupie.

Zasady przestrzegania dobrostanu określa Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 września 2003 r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich.

Poniżej przedstawiono ogólne wymagania dotyczące wszystkich gatunków zwierząt:

1. Zwierzętom gospodarskim należy zapewnić odpowiednią opiekę, właściwe warunki utrzymania, nieszkodliwe dla ich zdrowia oraz swobodę ruchów, a w szczególności możliwość swobodnego kładzenia się, wstawania i leżenia. Należy także umożliwić kontakt wzrokowy z innymi zwierzętami.

W pomieszczeniach inwentarskich powinno znajdować się odpowiednie, dostosowane do gatunku utrzymywanych zwierząt, oświetlenie sztuczne bądź zapewniony dostęp do światła dziennego.

2. Zwierzęta gospodarskie powinny być dogłądane przynajmniej raz dziennie.

3. Pomieszczenia, w którym utrzymywane są zwierzęta oraz ich wyposażenie i sprzęt powinny być wykonane z materiałów nieszkodliwych dla zdrowia zwierząt oraz dających się łatwo czyścić i dezynfekować. Wyposażenie i sprzęt służące do karmienia i pojenia należy umieszczać w takich miejscach, aby jak najbardziej ograniczyć możliwość zanieczyszczenia paszy lub wody, a jednocześnie żeby zwierzęta miały do nich łatwy dostęp. Wszelkie usterki należy usuwać na bieżąco.

4. Odchody oraz niedojedzone resztki paszy powinny być sprzątane tak często, żeby uniknąć nieprzyjemnych zapachów oraz zapobiec zanieczyszczeniu paszy lub wody i zabezpieczyć je przed muchami i gryzoniami.

5. Podłoga w pomieszczeniach inwentarskich musi być utwardzona, stabilna, równa oraz gładka, ale nie śliska.

6. W pomieszczeniach dla zwierząt należy zadbać, aby temperatura, względna wilgotność powietrza, stężenie gazów oraz stopień zapylenia były na odpowiednim poziomie, nieszkodliwym dla zwierząt. Jeżeli w pomieszczeniach znajduje się mechaniczny lub automatyczny system wentylacji, powinien on być połączony z systemem alarmowym, sygnalizującym awarię systemu wentylacji lub z systemem wentylacji awaryjnej.

7. Instalacja elektryczna po-

winna być wykonana zgodnie z przepisami Prawa budowlanego.

8. Zwierzęta powinny mieć zapewniony stały dostęp do wody.

9. Karmienie zwierząt gospodarskich powinno się odbywać co najmniej dwa razy dziennie (z wyjątkiem trzody chlewnej). Pasze muszą być dostosowane do gatunku zwierzęcia, jego wieku, masy ciała oraz potrzeb fizjologicznych.

10. Wszystkim zwierzętom chorym, rannym lub w stanie wskazującym na chorobę należy zapewnić odpowiednią opiekę, a w razie konieczności osobne pomieszczenia, pozwalające na izolację.

Korzyści dla rolnika

Nastawienie opinii publicznej do zwierząt w ostatnim dziesięcioleciu zmieniło się dość wyraźnie. Dawniej konsumenci chcieli zapobiegać jedynie okrucieństwu i cierpieniu zwierząt, a obecnie składają się do propagowania ich dobrego stanu zdrowia i przestrzegania podstawowych potrzeb. Chętniej też sięgają po żywność wyprodukowaną metodami ekologicznymi, a co za tym idzie, wyrażają gotowość zapłaty wyższej ceny za produkty pochodzące z systemu produkcji, który przestrzega zasad dobrostanu.

Dlatego też warto zainwestować w taki system utrzymywania zwierząt, który pozwoli im na godne życie, a jednocześnie przyniesie rolnikowi wymierne korzyści. (GAJA)



Zapomniano zaplanować bezpieczeństwo? Zdziwko morsów!!!

NAD JEZIOREM DŁUSKO JEST TEŻ PLAŻA

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze gruzdzien, Tygodnik już o przyszłym lecie. Dlaczego? W mijającym roku, mimo istnienia tu przedsiębiorstwa od sportu i rekreacji, plaża Gęsia Łączka przez większą część sezonu była nieczynna w wyniku perturbacji organizacyjnych, czy jakby tego nie nazywać inaczej.

Istnym skandalem był stan techniczny plaży na jeziorze Dłusko. Połamany jeden z pomostów, zarośnięta woda, brudny - dawno nie wymieniany piasek, słowem - brak dbałości wszelakiej. To miejsce wyjątkowo licznie odwiedzane przez dzieci i młodzież, która nie ma możliwości łatwego dotarcia na przykład nad jezioro Siecino odległe o blisko dziesięć kilometrów. Tegoroczna story Dłuska zakończyła się postawieniem tam znaku... zakaz kąpieli. Owy znak stoi sobie tam do dzisiaj. Niepomiarne dziwi miejscowych morsów.

Okazuje się, że i w przyszłym roku nad Dłuskiem nic się nie zmieni. Takich zmian nie zaplanowano w budżecie gminy. Zaplanowano rozbudowę małej infrastruktury na szlakach turystycznych Pojezierza Drawskiego. W tym budowę ujednoczonych miejsc przystanków rekreacyjnych wzdłuż istniejącej oznakowanej sieci szlaków rowerowych i kajakowych. To zadanie będzie realizowane przez SGPPD z Czaplina.

Zaplanowano budowę pomostów i przystani na jeziorach Pojezierza Drawskiego, ale nie ma w tych planach jeziora Dłusko. W planie - modernizacja pomostów na plaży na wyspie Ostrów (na jeziorze Siecino) i budowa pomostów na plaży Gęsia Łączka też na Siecinie. Wykonawca - SGPPD z Czaplina.

Plaża nad Dłuskiem jest tuż pod Złocieniem. Korzystają z niej także i zwyczajne maluchy, które nijak nie dają rady dotrzeć nad Siecino. Dlaczego o nich zapomniano? (n)

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

JEDEN PRACOWNIK NA STO OSÓB WYMAGAJĄCYCH CIĘŻKIEJ PRACY

(ZŁOCIENIEC). Działamy w oparciu o ustawę o pomocy społecznej. Zajmujemy się głównie udzielaniem pomocy.

Umieszczamy dzieci w Domach Dziecka. Zajmujemy się wypłaceniem świadczeń dla osób, które kontynuują naukę. Szukamy rodzin zastępczych. Prowadzimy pomoc specjalistyczną (psycholog, pedagog, prawnik). Budujemy dom dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Powiat tworzy programy pomocy dzieciom i rodzicom. Cała profilaktyka prorodzinna polega na tym, aby stworzyć jak najlepsze warunki dla rodziny. Współpracujemy z instytucjami zajmującymi się pomocą społeczną.

Tymi słowami o swej pracy informowała w Złocieniu kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim Alicja Krycka - Sumińska.

JAK ZOSTAĆ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ?

Aby dostąpić niejako zaszczytu zostania rodziną zastępczą, należy

spełnić następujące warunki: tylko osoby niekarane. Odpowiedni dochód miesięczny na osobę w rodzinie. Posiadanie własnego mieszkania, w którym będzie miejsce dla przyjmowanego dziecka. Osoby decydujące się na tego rodzaju rolę społeczną nie mogą płacić alimentów. Powinny być w odpowiednim wieku.

Osoby starające się o zostanie rodziną zastępczą muszą przejść kurs trwający czterdzieści godzin oraz test psychologiczny. Na dziecko w wieku do siedmiu lat opiekun otrzymuje kwotę 1.000 złotych. Na dziecko w wieku od siedmiu do osiemnastu lat kwotę 650 złotych. Na osoby pełnoletnie uczące się - 500 złotych.

Są to środki, które mają pokryć tylko część kosztów. Z praktyki wiemy, że na małe dzieci jest 10% więcej środków na opiekę. W innych powiatach jest więcej osób, które ukończyły kursy i zgłaszają się, aby móc zostać rodziną zastępczą.

Praca socjalna pochłania wiele czasu. Na jednego pracownika socjalnego przypada dwa tysiące osób. W tym jest sto osób potrzebujących ciężkiej pracy. - (n)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

KRADZIEŻ Z KONTA

(DRAWSKO POM.) W dniu 29.11.2007r. o godz. 15:00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. otrzymał zgłoszenie o kradzieży pieniędzy z konta bankowego założonego w banku niemieckim POSTBANK. Pokrzywdzony 27-letni mieszkaniec powiatu drawskiego zgłosił, że nieustalony sprawca, w nie wiadomyjmu sposób dokonał wypłaty z jego konta pieniędzy w kwocie 1975 zł.

WYWROTKA

(DRAWSKO POM.) W dniu 29.11.2007r. o godz. 20:00 na drodze Drawsko Pom. - Zarańsko kierujący samochodem osobowym

marki AUDI A4 24-letni mieszkaniec Drawska Pom. z niewiadomych przyczyn zjechał na pobocze drogi, w następstwie czego samochód przewrócił się. W wyniku zdarzenia kierujący z obrażeniami ciała trafił do szpitala w Drawsku Pom.

NAPROMILOWANI

(POWIAT) Podczas minionego weekendu policjanci zatrzymali na terenie powiatu drawskiego 7 nietrzeźwych kierujących. Rekordzistą okazał się rowerzysta 53-letni mieszkaniec Drawska Pom., który w dniu 30 listopada br. został zatrzymany przez patrol prewencji w Drawsku Pom. na ul. 11 Pułku Piechoty. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 2,18 promila.

Investycyjne zadanie dla miejscowej Rady

WOŁANIE W ZŁOCIENCU O DOBRY, BEZPIECZNY POLBRUK

(ZŁOCIENIEC) Od tygodnia głośnym w Złocieniu wydarzeniem jest wstępne wysypanie ulicy Jaśminowej warstwą gruzu z gliną, celem przygotowania traktu do generalnego remontu.

W sprawie byliśmy indagowani przez mieszkańców Jaśminowej, pojawiły się na ten temat zapisy w internecie. Informujemy, że uliczka Jaśminowa jest przewidziana do utwardzenia polbrukiem w przyszłym roku. Na ten cel zaplanowano 95.000 złotych. Na odwodnienie ulicy zaplanowano wydać 114.000 złotych.

Dodajmy, że wobec powszechnych już narzekań na jakość tech-

niczną złocienieckiego polbruk, Czytelnicy Tygodnika upraszają nas o zakomunikowanie, że tego rodzaju prace w mieście powinna wykonać firma, na której jakości usług nikt nie będzie narzekał. Po deszczach, po przymrozkach - polbruk w Złocieniu jest bardzo śliski, to znaczy, że niebezpieczny dla przechodniów. Dobry jakościowo i estetycznie wykonany polbruk można zobaczyć nie tylko w Szczecinku, ale nawet choćby w Drawsku Pomorskim. Zmiana złocienieckich priorytetów spoczywa w rękach tutejszej Rady. To z upływem lat już bardzo poważny tutejszy problem. (n)

110.000 złotych

w przyszłym roku zapłacimy Straży Miejskiej

PLANOWANIE GRZYWIEN I MANDATÓW

(ZŁOCIENIEC). Sfery obecnego rządu planują reformę działalności Straży Miejskich. Owa formacja ma mieć uprawnienia zbliżone do uprawnień policji. Jak będzie, zobaczymy. W tych dniach akurat gorąco dyskutuje się potrzebę istnienia sądów dwudziestoczworgodzinnych.

Dodajmy, w więzieniach wybory prawie w stu procentach wy-

grała Platforma Obywatelska. PiS za więziennymi murami miał tylko kilka procent. Jeśli to dobry znak, to dla kogo?

Straż Miejska w swym arsenale ma możliwość karania grzywnami i mandatami. Nasi strażnicy tych złotych na przyszły rok zaplanowali na kwotę 110.000 złotych. (um)

